Nr. 274. PONIEDZIAŁEK 30. LISTOPADA 1874. Rok 64.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct.
W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

Zaproszenie do przedpłaty.

Za grudzień pocztą 1 *zł.* 35 ct., w miejscu 1 *zł.*

Na Gazetę z Przewodnikiem,

Za grudzień pocztą 1 *zł.* 65 ct., w miejscu 1 *zł.* 30 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Dnia 1. grudnia b. r. o god. 10. rano, odbędzie się w obecności komissyi wybranej z Rady państwa dla kontroli długów państwa, w przeznaczonej do losowań sali zabudowania bankowego—Singerstrasse—53 losowanie seryi i numerów wygrywających pożyczki premiowej z r. 1864.

Z c. k. dyrekcyi długu państwa.

C. k. Namiestnictwo zamianowało c. k. adjunkta budowniczego Juliusza Chowańca komisarzem dla wypróbowania i nadzorowania kotłów parowych z siedzibą w Zaleszczykach dla powiatów Czortkowskiego i Husiatyńskiego.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 16. Listopada 1874.

Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego powiatowego Szczęsnego Radwańskiego w Tarnobrzegu, ze względów służbowych, w tym samym charakterze do Strzyżowa.

Minister sprawiedliwości pozwolił sędziom powiatowym: Wirgiliuszowi Mischke w Andrychowie, Emilowi Gina w Kalwaryi i dr. Janowi Prokopowi w Mielcu, na własne ich żądanie, przenieść się w tym samym charakterze: pierwszemu do Starego Sącza, drugiemu do Myślenic a trzeciemu do Dębicy.

Minister sprawiedliwości mianował sędziami powiatowymi w obrębie krakowskiego wyższego sądu krajowego: adjunktów sądów powiatowych: Juliana Wiśniowskiego z Wiśnicza, tamże; Rudolfa Jarosza z Limanowej w Kalwaryi; Jana Okuniewskiego z Wadowic w Dąbrowie; Antoniego Szmatkę z Starego Sącza w Mielcu, Appoloniusza Hankiewicza z Bochni w Andrychowie; Erazma Talasiewicza z Kolbuszowy w Tarnobrzegu; następnie adjunktów przy trybunałach sądowych: Franciszka Długosza z Krakowa w Krzeszowicach i Walentego Trzmiela z Rzeszowa w Sokołowie.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykanta sądowego Hermana Hellera, bezpłatnym auskultantem.

Ogłoszenie.

Reskryptem z 2go Listopada 1874 l. 32.185, przedłużyło wys. c. k. Ministerstwo handlu, tudzież węgierskie Ministerstwo dla rolnictwa, przemysłu i handlu udzielony Wawrzyńcowi Żmurce, profesorowi wszechnicy tutejszej, wyłączny przywilej na wynalazek systemu przyrządów konstrukcyjnych drugiego rzędu na przeciąg drugiego roku.

Co się do publicznej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 21. Listopada 1874.

Ogłoszenie.

Ces. król. Ministeryum handlu i król. węg. Ministeryum handlu, udzieliło reskryptem z dnia 1. października 1874 l. 22.852 firmie fabrycznej Gartenberg, Lauterbach i Goldhammer w Drohobyczu, wyłączny przywilej na przeciąg jednego roku na wynalazek ulepszonego postępowania przy prasowaniu wosku ziemnego, zmierzającego do zaoszczędzenia papieru przy tej czynności.

Opis przywileju, o utrzymanie którego w tajemnicy proszono, znajduje się w przechowaniu w c. k. archiwum przywilejów.

Co się niniejszem do publicznej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 21. listopada 1874.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 30. listopada.

Wczoraj miało się odbyć owo głośno zapowiedziane wspólne zgromadzenie klubów wiernokonstytucyjnych celem naradzenia się nad sprawami ekonomicznemi a szczególnie nad ostatniemi wyjaśnieniami ministra handlu w sprawie polityki kolejowej. Każdy klub z osobna zastanawiał się już nad tem, jakie stanowisko zająć mają jego członkowie na tem wspólnem zgromadzeniu ale z rozpraw trudno odgadnąć, czy i w jaki sposób stronnictwo wiernokonstytucyjne wspólnemi siłami skorzysta z przysługującego parlamentowi prawa inicyatywy i wystąpi z formalnym programem przyszłej polityki ekonomiczno-kolejowej. Zapowiedziany w klubie lewicy wniosek o pożyczce 500 milionowej na budowę kolei żelaznych w najbliższych dziesięciu latach będzie zapewne najskrajniejszym projektem w tym kierunku. Głosów ostrzegających, ażeby stronnictwo wiernokonstytucyjne nie posunęło się za daleko w swoich pomysłach ekonomiczno-kolejowych nie brak ani w dziennikarstwie ani w kołach parlamentarnych. Szczególnie zasługuje na uwagę przestroga jednego z deputowanych wypowiedziana na posiedzeniu klubu postępowego. Deputowany ten całkiem słusznie podniósł, że sprawy ekonomiczne w ścisłym zostają związku ze sprawami politycznemi. Każdy krok fałszywy zrobiony w pierwszym kierunku może wywrzeć wpływ na kierunek polityczny a w takim razie korzyści odniósłby stąd bardzo łatwo przeciwny obóz polityczny. Do przypuszczenia nieporozumień i zawikłań wewnętrznych niema najmniejszego powodu. Ów organ wiedeński, który od roku gani dzisiejszą politykę ekonomiczno-kolejową i ciągle woła o pomoc państwową dla dotkniętych przesileniem, nie spodziewał się wielkich zdobyczy na niedzielnem wspólnem zgromadzeniu klubów. Otwarcie oświadczył on jeszcze przed kilku dniami, że nie obawia się rozczarowania, bo nie żywi wygórowanych oczekiwań. Po piątkowem posiedzeniu klubu lewicy, na którem dr. Brestel i dr. Herbst stanęli po stronie ministra handlu, jeszcze więcej spadły nadzieje tego organu.

Śledząc walkę dziennikarską, która się w tej chwili toczy w stolicy królestwa węgierskiego, możnaby mniemać, że już jutro wybuchnie tam stanowcze przesilenie ministeryalne i nastąpi w skutek tego zupełne przekształcenie stronnictw. Całą tę walkę wywołał *P. Lloyd* głośnym artykułem, w którym wykazywał, że przesilenie jest nieuniknionem w najbliższej przyszłości i że w interesie kraju i parlamentaryzmu należałoby je przyspieszyć. Tem silniejsze wrażenie sprawić musiał wspomniony artykuł, ile że organ ten broniący stale i wytrwale zasad Deakistów nie zastanawiał się wcale przeciw powołaniu do steru barona Sennyeya albo Tiszy. Jeszcze dalej poszedł *P. Lloyd* w tym śmiałym kierunku w kilka dni później, bo oświadczył wprost, że stronnictwo Deakistów zmieniło się na pojęcie abstrakcyjne i nie jest już zdolnem do panowania. Takich oświadczeń organu, który dotąd uchodzi w prasie węgierskiej za głównego reprezentanta zasad Deakistów, którego główny redaktor należy do wybitniejszych członków tego stronnictwa, niepodobna lekceważyć. Po za niemi stoi zapewne liczne grono po-

---

KRONIKA WARSZAWSKA

III.

Desinfekcya. — Tamy na Wiśle. — Rozbiór wody wiślanej. — Teatr: *Flecista, Miłe złego początki, Z postępem.* Słówko o recenzentach. — Koncert na ubogich uczniów. — Samopomoc i kasy emerytalne. — Nowy dziennik.

Zazwyczaj pora obecna była dla Warszawy porą muzyki, nowości teatralnych i widowisk najprzeróżniejszych, w których sztuka akrobatów, ekwilibrystów, czarnych i białych magików, niepoślednią grała rolę.

Teraz... wszystko to bawi nas potrosze, ale, o dziwo, plączą się w murach naszych i inne dźwięki, przerażające delikatny słuch naszych pań, a pełne grozy dla tych wszystkich, którym są zapowiedzią nowych ciężarów podatkowych.

Dźwięki te układają się w nieponętne wyrazy, jak naprzykład: desinfekcya, regulacya koryta Wisły, oświetlenie gazowe, i t. p. rzeczy, od których uszy bolą — a z których Warszawa, najbardziej utrapione miasto od zaraz, chorób, zaduchów i miazmatów, obiecuje sobie rajskie rozkosze.

Co nam obiecują, nie zupełnie znowu jest marzeniem, chociaż kto wie, czy nie zanadto ufamy, że się szczęściem stać może. Wyobraźcie sobie wysłańców jakiejś angielskiej *Company*, którzy stają przed magistratem miasta i mówią, jak to Anglicy tylko mówić umieją, to jest wytrwale, energicznie a przekonywująco:

— Oto wam niesiemy czyste powietrze za pomocą węgla roślinnego. Żyjecie, jak ryby w wodzie, w zaduchu, w powietrzu ciężkiem, zatrutem, w którem unoszą się widma tyfusu, ospy, szkarlatyny, cholery i Bóg wie czego. Umieracie jak muchy na jesieni... całemi gromadami. Dla waszych dziatek grobów wkrótce nie starczy... Otóż my wam niesiemy zbawienie od tych plag egipskich zarazy i moru: desinfekcyę za pomocą węgla roślinnego!..

— Ba!... a któż nas przekona, że to naprawdę zbawienie?...

— Spytajcie się Glasgowa, który sposób nasz odwaniania błogosławi... Spytajcie się wszystkich, którzy na wystawie powszechnej w roku 1867 sposób ten za jedyny uznali...

— I zastosowali go u siebie?...

— *Shoking!...* któż się o to pyta?... dość że chwalili.

— Aaa... to bardzo pięknie, panowie reprezentanci szanownej *Company*, ale pozwolicie, że zanim pójdziemy za przykładem uwielbiającego was Glasgowa, rozpatrzymy wasz sposób niezawodnie genialny, na drodze licznych doświadczeń.

Tak odpowiedział magistrat, tak odpowiedziała komissya sanitarna, i tak wreszcie odpowiedziała opinia publiczna, która dodała nadto:

— O wy, od których zależy kazać, raczcież przedewszystkiem dobrze się zastanowić: czy miasto nie wyrzuci miljonów w tę angielską próbę gwoli waszej omyłce.

I oto jesteśmy w trakcie badań, rozpatrywań, doświadczeń, zasięgania posłuchów; co potem nastąpi, powiedzieć trudno.

A tymczasem p. Daniszewski, który zaprojektował magistratowi bicie tam na Wiśle, swego pomysłu, w celu uregulowania jej koryta, snać wystąpił z czemś rozumnem, skoro zakasawszy rękawów, wziął się już do roboty, i przy pomocy władzy tamy te pod Pragą sypie.

Z tych tam obiecujemy sobie Bóg wie co. A najpierw będziemy mieli wodę do wodociągów, rozumiecie?... wodę a nie barszcz. Potem będziemy mieli wodę do kąpieli, zamiast jakiegoś płynu, w którym nieledwie cały obszar umiejętności przyrodniczych mógłby odnajdywać dla siebie ciekawe okazy. Potem... ale czyż tego nie dosyć, że będziemy mieli, jednem słowem, wodę w Wiśle, w której przez trzy kwartały do roku miewamy tylko błoto?...

Nie chcecie może w to wierzyć, wy wszyscy, coście rzeki naszej pod Warszawą nie widzieli. A przecież komissya sanitarna, przy magistracie utworzona, postanowiła wykonać chemiczny rozbiór tego wiślanego płynu, aby się przekonać o ile on jest wodą, a o ile czemś innem....

Ta krzątanina około naszego zdrowia jest czemś rozczulającem. Jeżeli na praktycznej drodze doprowadzoną zostanie do praktycznego rezultatu, wówczas Warszawa z miasta tyfusu i cholery, stanie się miastem... sprzeczności. Turyści zagraniczni, jeżeli jacy tu nadciągną, pytać będą, jakim to sposobem się dzieje, że w mieście, w którem dla zdrowia mieszkańców wyrzucono miliony rubli, stoi tyle wilgotnych, zimnych, źle zbudowanych i zaniedbanych choć nowych domów?... dlaczego w szpitalach jest pełno chorych, a dla tych, co szpitali jeszcze potrzebują, nie ma już miejsca?... dlaczego służba zdrowia nie jest urządzona porządnie i systematycznie?...

— Mój łaskawy panie, wszystkiego na raz zrobić niepodobna. Moglibyśmy ci kategorycznie objaśnić twoje wszystkie dlaczego, ale ty temu nie uwierzysz... sądź więc sobie, jak ci się podoba.

Otóż — doprawdy — jesteśmy teraz po uszy w projektach arcy-praktycznych i arcy-pożytecznych. A tymczasem miewamy tu koncercik za koncercikiem. Oto pan Feri-Kletzer, wiolonczelista, ściągnął na siebie, po dwukrotnem wystąpieniu, zarzuty wcale dlań nie pochlebne.

— Żartuje sobie z nas!... — mówią zadąsani recenzenci...

I pan Feri-Kletzer prosi swej żony o pomoc. A zaś żona jego jest pierwszą artystką dramatu teatru koburskiego i deklamuje... po niemiecku. Więc publiczność, wysłuchawszy niemieckiego kazania, mówi znowu:

— Cóż to?... wyraźne żarty?...

I tak pogrzebaliśmy jednę z tych sław, której fabrykantami byli... kuryerkowi reklamiarze.

Parę dni temu mieliśmy znowu koncert panny Maryi Szlezygier, spiewaczki. Ani słowa, spiewaczka dowiodła, że jest artystką.

A teraz oto zapowiedzi bez liku. Jakiś pan Wiewiórski, znany tu z lichej deklamacyi wziął się, jak to mówią, do koncertowej entrepryzy: postanowił wydzierżawiać znakomitości artystyczne i produkować je na estradzie na własne ryzyko. *Przegląd tygodniowy*, pismo niesłychanej konsekwentności w trzymaniu się obranych zasad, chwali pomysł pana W. i zachęca go do sprowadzania zagranicznych wielkości, zapomniawszy o piorunach rzucanych ongi na Towarzystwo muzyczne, że wielkości te protegowało. Słychać nawet, że p. W. ma też zamiar sprowadzić sławną Patti, zawistną jej Luccę i Bóg wie kogo. Złośliwi śmieją się z tych obiecanek a impetycy szemrzą:

— Co u licha?... Czyż Warszawa stała się naprawdę gniazdem blagi i reklamy?..

No... tak źle nie jest... to raczej Warszawiacy, i to podobno w połowie tylko...

Mieliśmy tu w ostatnich czasach dwie oryginalne komedye, przedstawione na scenie, i jednę tłumaczoną. Tłumaczoną był *Flecista* Augier'a, w pięknym wierszu przez W. Szymanowskiego spolszczony, ów *Flecista* któremu najskromniejsi przyznają tendencyę moralną i nawet podniosłą, a któremu *Gazeta Polska* wyrecytowała sążniste kazanie o tem, że podnosi wady, których my widzieć nie chcemy!... Chłop strzela, a Pan Bóg kule nosi, cóż tedy dziwnego, że pan recenzent, zamiast w Augier'a trafił w płot.

słów a w dzisiejszych stosunkach parlamentarnych Węgier przesilenie na tyle gotowych warunków, że najmniejsza agitacya w tym kierunku musi być niebezpieczną. Ale któż ma objąć rządy po gabinecie Bitto-Ghyczy? Baron Sennyey, Tisza, czy może jakaś wielka koalicya różnych żywiołów? Na to pytanie nie odpowiada *P. Lloyd*, chociaż ominąć go nie mógł w żaden sposób. Skład przyszłego rządu pozostawia on rozwojowi przesilenia i nowemu ugrupowaniu się stronnictw. Dużo kandydatów, gotowych do objęcia teki, nie posiadają Węgrzy w tej chwili. Tisza występował wprawdzie w ostatnich mowach swoich bardzo ostrożnie i w sposób umiarkowany, ale z tego nie wynika jeszcze, że teka ma dla niego urok. Baron Sennyey zaś postępuje teraz tak samo, jak w czasie poprzedniego przesilenia t. j. wprost wyrzeka się teki.

Od dłuższego czasu nie odzywały się już owe systematyczne podejrzywania prasy niemieckiej i francuzkiej, które przed rokiem nieraz dochodziły do zabawnych niedorzeczności. Wprawdzie w o j n a o d w e t o w a należy do dogmatów politycznych każdego Francuza a żaden Niemiec nie zapomina o niebezpieczeństwie, które wisi nad nowem cesarstwem, ale ostatecznie obie strony przekonały się, że głośne objawy wzajemnej podejrzliwości i obopólne insynuacye nie zaradzają złemu i szkodzą im w równym stopniu. Jeżeli bowiem Francya myśli na prawdę o wojnie odwetowej, to zależyć ej musi na tem, ażeby to stało się znienacka, a jeżeli Niemcy na prawdę uważają to niebezpieczeństwo za nieuniknione, to zależeć im musi na tem, ażeby go nie przyspieszać, lecz jaknajwięcej opóźnić. Jedna i druga strona zatem w własnym interesie powinna unikać niewczesnych insynuacyi, podsycających namiętności polityczne. Tak się działo istotnie w ostatnim roku, a niedawno nawet rząd niemiecki dał prasie dobry przykład wyrażając się z wielkiem uznaniem o lojalności francuzkiego rządu przy odłączeniu dyecezyi alzacko-lotaryngskich od Francyi. Na nieszczęście wydał teraz pewien pułkownik belgijski broszurę, wykazującą, że siła zbrojna Belgii nie wystarczy na obronę jej neutralności w razie wojny na sąsiedniem terytoryum. Zaraz posypały się różne niestosowne uwagi, z których każda opiera się jakby na gotowym już planie przyszłej wojny niemiecko-francuzkiej. Niemieckim dziennikarzom uroiło się wielkie niebezpieczeństwo, bo według ich strategicznych pomysłów Francya w przyszłości uderzy na Niemcy niezawodnie od strony Belgii. Poważne dzienniki niemieckie dotąd nie popadły jeszcze w takie urojenia, ale także za nadto wielką wagę przypisują tej broszurce zapominając, że może jest to tylko praca tendencyjna, mająca na celu skłonienie parlamentu do przyjęcia zasady o powszechnej służbie wojskowej.

Ciągle obliczają W ł o s i stosunek stronnictw w nowym parlamencie i ciągle okazują się inne rezultaty. Jedni przyznają prawicy wielką przewagę, a inni zapewniają, że prawica posiada tylko większość kilkunastu, a może nawet kilku głosów. W każdym razie rezultat wyborów dzisiaj już nie przedstawia się w świetle tak korzystnem dla rządu jak nazajutrz po głosowaniu. Nawet w kołach zbliżonych do rządu znalazła w pierwszej chwili wiarę pogłoska, że Minghetti chętnie zażądałby od króla ponownego rozwiązania parlamentu, gdyby tylko miał pewność, że rada jego zostanie wysłuchaną. Że sama prawica nie jest bardzo pewną swojej przewagi, wskazują zaraz pierwsze wybory. Wybrano sześciu sekretarzy należących do prawicy, a tylko dwa ostatnie miejsca obsadzono kandydatami lewicy. Obaj kandydaci zrzekli się wyboru i wprowadzili przeciwne stronnictwo w niemiłą kolizyę. Pewność przewagi nakazywałaby prawicy przyjąć tę rezygnacyę do wiadomości i wybrać jeszcze dwóch posłów z swojego grona na sekretarzy. Ale stało się przeciwnie, bo według ostatniego telegramu, wszyscy już wybrani sekretarze złożyli mandaty. Przy ponownym wyborze prawica przyznać musi swoim przeciwnikom więcej mandatów, a ci całkiem słusznie szczycić się będą, że odnieśli niemałe zwycięztwo parlamentarne.

Kilka miesięcy rozprawiano we F r a n c y i o najrozmaitszych projektach konstytucyjnych; programy i broszury polityczne sypały się jak z rogu obfitości, a w samem przededniu sesyi parlamentarnej hasło: zamach stanu, ozwało się z kilku stron, jakby jedynie możliwy epilog całego sporu. Wypadek ten może najlepiej charakteryzuje dzisiejszą położenie polityczne. Kto wie, czy owo hasło nie posiada potężnego zastępu zwolenników, złożonego z ludzi znużonych daremnemi usiłowaniami stronnictw i parlamentu. Ale dziś jeszcze trzeba niemałej odwagi cywilnej, ażeby się przyznać do tego.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 28. listopada.

Z Węgrzy przypominają rekonwalescenta, którego zdrowie zawsze jeszcze jest narażonem na niebezpieczeństwa. Najmniejsze zaziębienie zaszkodzić mu może. Z tego punktu widzenia zawsze trzeba być przygotowanym na ponowny wybuch przesilenia w Peszcie. Lecz nikt nie przypuszczał, aby ono na razie było już tak groźnem. Zdaje się wszelako, jakoby stronnictwo Deaka pragnęło — z powodów dotąd niewyjaśnionych — przyspieszenia przesilenia i wyjaśnienia sytuacyi. Zdaje się, że w Węgrzech przewidują przesilenie bądź przed, bądź po uchwaleniu reformy podatkowej, więc wielu wolałoby — skoro już przesilenie musi wybuchnąć — aby reforma podatków nie przyszła do skutku, aby przynajmniej nie płacić tak ciężkich podatków, jeźli i te ofiary nie uchronią narodu i państwa węgierskiego od ponownych wstrząśnień. Znalazł się tu jeden dziennik, który ośmielił się wystąpić z potwarzą, jakoby „tajny zakon kamaryli" wzniecił w Węgrzech tę ponurą sytuacyę, aby ją wyzyskiwać dla celów reakcyjnych. Niech ów pamflecista nam pokaże jedno państwo w Europie, gdzie od lat siedmiu większą pozostawiono narodowi swobodę działania, jak Węgrom, gdzie naród bardziej konstytucyjnych i parlamentarnych używał rządów, jak Węgry, gdzie monarcha z większą pieczołowitością, ofiarnością i szczerością konstytucyjną czuwał nad swobodami użyczonemi narodowi, jak panujący obecnie w państwie naszem Cesarz? Jeżeli w Węgrzech sprawy nie biorą obrotu pożądanego, to winy szukać nie należy w żadnych tajnych intrygach lub jakichś dążeniach lub aspektach reakcyjnych, lecz wyłącznie w naturalnym rozwoju faktów i okoliczności.

Zwracamy uwagę waszą na sprawozdanie urzędowe zawierające wykazy statystyczne o ruchu budowniczym przy nowo budujących się kolejach żelaznych. W ciągu miesiąca października było zajętych 57.734 robotników dziennie przy wszystkich tych kolejach żelaznych. Cyfry podane w sprawozdaniu rządowem wpłyną zapewne na przebieg jutrzejszego zebrania delegatów, wysłanych z trzech klubów wiernokonstytucyjnych na naradę w sprawach kolejowych. Dotąd żaden z trzech klubów — pomimo długich obrad — żadnej nie powziął uchwały, można zatem przewidzieć bez zbytniego daru proroczego, że wspólna narada jutrzejsza do innego nie doprowadzi celu, zwłaszcza że nikt nie posiada programu, którymby zechciał lub potrafił zastąpić politykę rządową.

Rada Państwa.

23. posiedzenie Izby Panów z d. 26 listop.

Prez. ks. K. A u e r s p e r g. Obecni ministrowie: Ks. A. A u e r s p e r g, br. L a s s e r, dr. B a n h a n s, dr. G l a s e r, dr. U n g e r, dr. C h l u m e c k y, pułkownik H o r s t.

Prezydent upraszał Izbę o upoważnienie do wypowiedzenia kondolencyi Najj. Panu z powodu śmierci śp. Arcyks. Karola Ferdynanda; następnie poświęcił kilka słów pamięci zmarłego członka Izby Panów hr. Karola Haugwitz. — Rząd wniósł następujące sprawy: Odpis konwencyi konsularnej i spadkowej z rządem włoskim; odezwę co do wyboru 6 członków i 6 zastępców do centralnej komissyi dla uregulowania podatku gruntowego; preliminarz państwowy na r. 1875; sprawozdanie ministerstwa rolnictwa z czynności za czas od r. 1869 do r. 1874

Nowi członkowie Izby: hr. Włodzim. D z i e d u s z y c k i i hr. Karol L a n c k o r o ń s k i złożyli przyrzeczenie. — Odczytano 21 rozmaitych petycyj wniesionych na ręce członków Izby Panów. — Prezydent zawiadomił Izbę, że komissya konsularna już się ukonstytuowała i wybrała przewodniczącym hr. Trauttmannsdorffa, jego zastępcą hr. Rechberga; następnie zawiadomił prezydent, że komissya polityczno-ekonomiczna wybrała swym przewodniczącym p. Hasnera w miejsce p. Schmerlinga, który złożył mandat. Z spraw będących na porządku dziennym, załatwiono następujące:

Projekt ustawy o emeryturach wojskowych odesłano na wniosek generała bron H a r t u n g a, w pierwszem czytaniu do komissyi wybrać się mającej.

W imieniu komissyi prawniczej proponował br. H e i n wybrać do państwowego trybunału sądowego w miejsce zmarłego dr. Franciszka Schmida, br. Ottona Apfaltrerna z Krainy. Wybór miał się odbyć dnia 28. b. m.

Radca dworu A r n e t h zdawał sprawę w drugiem czytaniu o ustawie co do zmiany sądownictwa w austr. węg. sądach konsularnych w Egipcie. Komissya zaproponowała przyjęcie przedłożenia rządowego z niektóremi poprawkami. P. minister sprawiedliwości oświadczył w imieniu rządu, że zgadza się z propozycyą komissyi. Przyjęto tę ustawę w 3 czytaniu.

P. W i n t e r s t e i n zdawał sprawę o ustawie giełdowej. §§ 1—9 ustawy przyjęto bez rozprawy. Do §. 10. (oznaczenie terminów likwidacyjnych) zabrał głos p. minister skarbu i zalecał przyjęcie przedłożenia rządowego, które postanawia, że termina te mają być oznaczone przez Izby giełdowe, a nie przez ministra skarbu. Radca dworu Neumann, w imieniu mniejszości komissyi podziela zdanie p. ministra skarbu i wnosi ażeby przyjąć ten §. według przedłożenia rządowego. Br. Hein ma wprawdzie zaufanie do Izb giełdowych, ale wydaje mu się niewłaściwem, ażeby ciało ustawodawcze w przeciągu kilku miesięcy zmieniało swe zapatrywania; przemawia on za wnioskiem komissyi, bo rząd daje mu większą gwarancyę, niż izba giełdowa. Przy głosowaniu przyjęto wniosek mniejszości komissyi, a następnie całą ustawę w 3 czytaniu.

Br. H ä r d t l zdawał sprawę z ustawy o sensalach. — W rozprawie ogólnej przemawiał br. H e i n. Nie zgadza on się z większą częścią postanowień tej ustawy, nie stawia jednak żadnych wniosków, bo jest przekonany, że nie utrzymają się. Tu krytykował mowca cały szereg paragrafów tej ustawy. P. W i n t e r s t e i n stanął w obronie przedłożenia rządowego i wykazał, że jurydyczne wątpliwości mowcy poprzedniego są bez podstawy. Ustawę tę przyjęto w 3 czytaniu bez zmiany.

Następne posiedzenie d. 28. listopada.

80. Posiedzenie Izby dep. dnia 27. list. 1874.

Prez. dr R e c h b a u e r. Obecni ministrowie: Ks. A. A u e r s p e r g, br. L a s s e r, dr. B a n h a n s, dr. S t r e m a y e r, dr. G l a s e r, dr. U n g e r, dr. C h l u m e c k y, br. P r e t i s, pułkownik H o r s t, dr. Z i e m i a ł k o w s k i.

Komissya, której przekazano wniosek dep. G ö l l e r i c h a o reformie politycznej administracyi, już się ukonstytuowała, wybierając przewodniczącym dep. dr. G i s k r ę, jego zastępcę dep. dr. G r e b m e r a, a sekretarzami dep. dr. P r o m b e r a i br. B o n d ę. Prezydyum Izby Panów nadesłało rezultat uchwał powziętych na posiedzeniu z dnia 26. b. m. co do ustawy o organiza-

---

Grano tu Koziebrodzkiego *Miłe złego początki.* O ile wiemy, autor niezadowolony z gry artystów, składa na nich część winy z niepowodzenia. Krytyka trochę inaczej rzecz tę osądziła — chociaż najniesłuszniej pomówiono pana K. o plagiat z Feuillet'a *Akrobaty. Akrobata* urodził się później, niż *Miłe złego początki*, wiemy to doskonale, a wiemy pomnąc, że komedya p. K. podaną była na konkurs zaprzeszłoroczny w Krakowie, gdy tymczasem *Akrobatę* grano po raz pierwszy w Paryżu w tym roku.

Drugą komedyą oryginalną było *Z postępem* p. K. Zalewskiego. Nie uwierzycie jakbym pragnął tę sztukę pochwalić, gdybym tylko mógł — ale *nec Harcules contra plures* i nie wolno drażnić opinii publicznej, mianowicie wtedy, gdy się ona nie myli. Bądź co bądź, przyznano powszechnie panu Zalewskiemu talent, co jest niemałem ustępstwem.

Z poprzednich moich kronik przyjśćbyście mogli do wniosku, że, mianowicie na punkcie krytyki, recenzyj i wszelkiego rodzaju ocen, pisma nasze stoją bardzo nisko, dosięgając jedną stroną najwznioślejszych teoryj, a drugą tonąc w dziennikarskim braku szczerości. Nie przypuszczajcie tego ani na chwilę! Nie ma uczciwszych i bardziej niewzruszonych mężów pod słońcem, jak nasi panowie recenzenci. Są oni bezstronni, o ile im na to pozwoli ułomna natura ludzka, która oburzyłaby się w nich na ciężkie wyłudzenia pochlebstwa zapomocą.... prezencików, ale najnaiwniej czasem da się [illegible] na pochlebstwo.

Jeżeli spotkacie w pismach naszych nagany, bądźcie pewni że pisał je człowiłek, co nad własnem pisaniem bolał i przekonaniom własnym się nie przeniewierzył; ale jeśli spotkacie pochwały, wówczas szukajcie w nich pierwiastków pobłażliwości, dobrego serca, wdzięczności.... i t. p.

Nie mówię ja tego o wszystkich recenzentach, broń mnie Boże... ale o znaczącej mniejszości, która częstokroć staje się powodem chaosu w krytyce i w opinii publicznej.

Były tu przed niedawnemi czasy, w kółku maleńkiem pism, które ten i ów mianował *prasą młodą*, zwyczaj chłostania za byle co... ale zwyczaj ten potrosze upadł i dzisiaj ci, co „popełniają" rzeczy niemądre i niepiękne, są już pewni, że im nikt do oczu skakać nie będzie. Wprawdzie dawniej w pałaszowych sądach nie przebierano, i jeżeli dostało się komuś zupełnie niesprawiedliwie, to ten lub ów dostawał też na co zasłużył.

Możnaby istotnie narzekać nad pobłażliwością naszych recenzentów, — ale niestety, wypływa to z tego samego źródła, co miłosierdzie publiczne, budzone tu do czynu przy lada okazyi.

Oto n. p. teraz, czego wcale nie ganimy, miłosierdzie to będzie miało sposobność zaświadczenia o samem sobie Urządza się tu koncert na biednych uczniów gimnazyalnych. O koncert ten pisma nasze a nawet i opinia publiczna upominały się oddawna. Nędzy tu dużo u nas, szczególniej pośród klasy średniej, tej właśnie, która najbardziej garnie się do oświaty i która widzi w wykształceniu naukowem przyszłość swoich dzieci. Ale od chęci, od poczucia potrzeby niezmiernie daleko. Są tu całe gromady rodziców, które odbierają dziatki ze szkół dla tego, że nie mają czem za nie płacić.

Jeśli zapowiedziany koncert się uda, przyniesie najwyżej parę tysięcy złotych. Otóż kropla w morzu!... To tylko na zaspokojenie cząstki tych potrzeb, które tak głośno świadczą o sobie po codziennych pismach, w odwoływaniu się do publicznej pomocy.

Przed kilką laty miało się tu zawiązać towarzystwo, z celem dopomagania biednym dzieciom, które się uczyć pragną. Niestety.... ustawa bardzo pięknie obmyślana, nie została zatwierdzoną. Pożyteczny projekt spełzł na niczem — tak jak i wiele innych.

Z każdym dniem więcej pragnęlibyśmy przykładać rękę do s a m o p o m o c y, widząc jak naokoło wszystko się rwie i tylko na własną energię, na własny czyn liczyć nam trzeba. Zrobiliśmy już pod tym względem to i owo, — ale zrobiłoby się więcej, gdyby nie okoliczność, że samopomoc opiera się w szerszem znaczeniu na pomocy wzajemnej, a ta spotyka tysiące szkopułów dlatego jedynie, że się znowu opierać musi na stowarzyszeniu.

W kierunku takim dwie teraz mamy sprawy na porządku dziennym: kasę emerytalną dla lekarzy, i takąż kasę dla durkarzy. Ta ostatnia ma być połączoną z kasą a raczej stowarzyszeniem wzajemnej pomocy. Czy się te dwie sprawy przeprowadzić udadzą... to dopiero przyszłość pokaże, ale jeśli istotnie wszelkiego rodzaju stowarzyszenia są u nas rzeczą bardzo trudną, to możecie nas żałować, wy, panowie Galicyanie, którzy tak skutecznie częstokroć pracujecie nad rozdziałem, zamiast nad łączeniem usiłowań waszych.

Ale, ale... słychać tu coś o nowej gazecie... Co ona robić będzie, gdy dla istniejących już bardzo ciasno! Rozhulaliśmy się z temi gazetami, ale to wierzajcie mi, za panią matką pacierz. Brak nam inwencyi i częstokroć pędzimy, jak owce, na złamanie karku, widząc że inni zdążają przed nami.

cyi giełdy, zmiany sądownictwa w aust. węg. sądach konsularnych w Egipcie i o sensalach. Dep Rylskiemu przedłużono urlop na dalsze 4 tygodnie Pomiędzy odczytanemi petycyami znajduje się petycya miasta Brodów o przeistoczenie dotychczas istniejącego tam niższego gimnazyum realnego na 8-klasowe gimnazyum realne. — Rozdzielono pomiędzy deputowanych: Przedłożenie rządowe tyczące się ustawy, mocą której mają być zniesione niektóre postanowienia ustawy z dnia 13. grudnia 1862 i z dnia 29. lutego 1864 o należytościach stemplowych i bezpośrednich; przedłożenie rządowe o otworzeniu kredytu na rok 1875 i o użyciu kredytu przyzwolonego na r. 1874 na cele budowy dróg żelaznych; przedłożenie rządowe o dozwoleniu zaliczek państwowych celem oprocentowania i umorzenia pożyczki, zaciągnąć się mającej na pokrycie niedoboru kolei Voralberskiej. — Odezwę p. ministra skarbu co do zezwolenia kilku dodatkowych kredytów, odesłało prezydyum do komissyi budżetowej. Prezydent zawiadomił Izbę, ze p minister spraw wewnętrznych, br. Lasser, prosi o wybór zastępców, którzyby w imieniu Izby objawili życzenia co do wewnętrznego podziału gmachu parlamentarnego. — O dalszym przebiegu rozpraw na tem posiedzeniu, zdaliśmy już sprawę. — Następne posiedzenie odbyło się dnia 28. b. m.

Na posiedzeniu Izby deputowanych w d. 28 b. m. uchwalono całą ustawę akcyjną z wniesionym przez komisyę dodatkiem, według którego ustawa ta nie narusza w niczem umowy zawartej z bankiem narodowym, jakoteż statutów tego banku.

Izba Panów na posiedzeniu w d 28 b. m. wybrała hr. Apfaltrerna do trybunału państwowego, upoważniła zarazem prezydenta, ażeby budżet na r. 1875, gdy nadejdzie z Izby deputowanych, przekazał bezzwłocznie komisyi budżetowej.

Komisya budżetowa na posiedzeniu w d. 26 b. m. załatwiła już cały budżet na r. 1875. Następnie referowali dep. Dumba, dr. Wegscheider, Gomperz, Gniewosz, dr. Kaiser i ks. Juzyczyński o rozmaitych petycyach a dep. Lienbacher zdawał sprawę co do uregulowania stosunku państwa do istryjskiego funduszu indemnizacyjnego i wnosił, ażeby projekt rządowy przyjąć bez zmiany; na wniosek dr Bażanta odesłano projekt napowrót do komisyi. Dep. br. Kübeck zdawał sprawę o konwencyi z Rosyą co do ochrony znaczków handlowych.

Przegląd polityczny.

Austrya-Węgry. Najjaśniej. Pan raczył d. 26. b. m. w Wiedniu udzielać audyencyj. Pomiędzy innemi otrzymali posłuchania: Namiestnik hr. Taffe, namiestnik br. Conrad-Eybesfeld, namiestnik br. Kübeck, ks. Fürstenberg, biskup Wojnowicz, hr. Hohenwart i liczne deputacye.

— Rossyjski dziennik urzędowy z d. 23. listopada donosi: „Wskutek nakazu J. C. Mości Cesarza, włożył dwór cesarski z powodu śmierci J. C. W. austryackiego Arcyksięcia Karola Ferdynanda, żałobę na dziesięć dni.“ — Na dworze würtemberskim noszoną będzie z tego samego powodu żałoba przez 8 dni.

— W Pradze skonfiskowano broszurę profesora Richtera o wystawie powszechnej. Stało się to wskutek skargi prywatnej dwóch berneńskich fabrykantów.

— Komisya podatkowa Izby niższej sejmu węgierskiego uchwaliła d. 27. b. m. projekt ustawy o podatku konsumcyjnym od wina i mięsa i rozpoczęła rozprawy nad projektem ustawy o podatku domowym, według którego w tych miastach, w których więcej niż połowa domów niesie czynsz, ma być podwyższony podatek domowy o 20%. — Komisya skarbowa obradowała nad budżetem ministerstwa obrony krajowej; zwyczajne wydatki wynoszą 6,995.100 zł. o 596.459 zł. więcej, niż w r. 1873. D. 28. b. m. miała być rozstrzygniętą kwestya co do stałej czynnej służby honwedów; referent miał przemawiać za wykreśleniem 1 mil zł.

— Ban Mazuranicz, powrócił d. 27. b. m z Budypesztu do Zagrzebia i przywiózł ze sobą sankcyonowaną ustawę o organizacyi sądownictwa; sankcya innych, przez sejm uchwalonych ustaw, ma wkrótce nastąpić. — Sejm kroacki ma być zwołany przy końcu grudnia, celem załatwienia budżetu na r. 1875.

— Głównodowodzący generał w Zagrzebiu, br. Mollinary, wyjechał d. 27. b. m. do Pesztu w sprawie Pogranicza wojskowego.

Niemcy. W parlamencie niemieckim rozpoczęły się 26 b. m. obrady nad projektem procedury karnej. Dep. Reichensperger występował przeciw instytucyi sądów ławniczych (*Schöffengerichte*), których zaprowadzenia domagał się dep. Schwarze. „Dzisiejsi ławnicy, mówił p. Reichensperger, nie zasługują na tę nazwę; ławnicy dawnego cesarstwa niemieckiego byli wybierani na całe życie, znali zwyczaje ludu i prawo, i najzawilsze sprawy sądzili bez współudziału uczonego sędziego. Dzisiaj rzecz się ma inaczej. Tacy ławnicy, jakich rząd mieć pragnie, nie odpowiedzą nigdy zadaniu, bo często w sprawie karnej chodzi o interpretacyę trudnych paragrafów kodeksu karnego i procedury, a nie wykształceni ławnicy nie są w stanie podołać temu zadaniu. Na następnem posiedzeniu przekazał parlament projekt procedury cywilnej osobnej komisyi złożonej z 28 członków. Prawie jednogłośnie przyjęto wniosek Laskera, aby wszystkie projekta ustaw sądowych odesłano do komisyi nieustającej, któraby także po zamknięciu parlamentu prowadzić mogła swe obrady. Minister Delbrück oświadczył, że rządy związkowe są gotowe wnieść ze swej strony przedłożenie w duchu tego wniosku Laskera.

— Książę Bismarck przedłożył Radzie Związkowej statut dalszego wydawnictwa dzieła p. t. *Monumenta Germaniae historica.* Statut ten ustanawia centralną komisyę w Berlinie, składającą się z 9 członków, akademie w Berlinie, Wiedniu i Monachium mianują po 2 członków. Centralna ta dyrekcya odbywać ma co roku zebranie, z którego przewodniczący przedkładać będzie kanclerzowi sprawozdanie z prośbą zakomunikowania tegoż rządowi austryackiemu.

— Były redaktor *Spener. Ztg*, Zehlicke został 27 b. m przesłuchany pod przysięgą jako świadek w procesie hr. Arnima, a to co do okoliczności, publikowanych przez niego w *N. Deut. Wochenschrift.*

— W Poznaniu odbywają się właśnie wybory do rady miejskiej. W oddziale trzecim wybrano czterech Niemców i trzech Polaków pp. Feliksa Rakowskiego, Kamińskiego i Dr. Rakowicza. W sobotę odbyć się miały wybory w oddziale 1, do którego należy całe miasto Poznań. Ze strony polskiej kandydowali pp. J. N. Piotrowski, Ignacy Grabowski, Władysław Jerzykiewicz, Dyonizy Oberfelt, Dr. Władysław Łebiński i Franciszek Dobrowolski.

— W sprawie Arnima piszą z Berlina do *N. Stett. Ztg.*: „Dnia 9 grudnia ma się rozstrzygnąć proces Arnima, ale może nastąpi odroczenie. Hr. Arnim jest bardzo cierpiący, a lekarze są tego mniemania, że w dwóch tygodniach nie wróci on do zdrowia w tym stopniu, aby podejmować się trudu obrony. Adwokat Munkel bowiem prowadzi wprawdzie jako uczony prawnik sprawę Arnima, ale w rozprawach głównych mniej będzie zabierał głosu od samego hrabiego. który w rzeczy głównej sam bronić się będzie. A jeśli stan zdrowia jego po półtrzecia tygodnia nie będzie lepszy niż dziś, to lekarze sądowi nie będą mogli odrzucić wniosku o odroczenie sprawy. Świadkowie wprawdzie już zapozwani, ale to nic nie przeszkadza, bo mogą otrzymać nowy zapozew. Być może, że oskarżony już w tych dniach wniesie o odłożenie terminu. Stoimy wobec rozpraw nader doniosłych i brzemiennych w skutki. Kanclerz książę Bismarck jest przekonany, że Arnim winny. Sprawa Arnima ciąży ołowiem na naszych kołach politycznych, a długo jeszcze niestety ciążyć będzie; bo po wyroku pierwszego sędziego nastąpi apelacya, czy z strony oskarżonego czy z strony prokuratora.“

Francya. W przededniu otwarcia sessyi Zgromadzenia narodowego nie od rzeczy będzie dać krótki pogląd na ugrupowanie się stronnictw w udzielnym parlamencie francuskim. Wedle obliczenia dokonanego z uwzględnieniem ostatnich wyborów uzupełniających, siła liczebna pojedynczych stronnictw tak się przedstawia: Skrajna prawica (legitymiści) liczy 54 członków. prawica (monarchiści w ogóle) 89; prawe centrum (orleaniści) 210; lewe centrum (umiarkowani republikanie) 144; lewica republikańska (Gambetta) 158; unia republikańska (radykaliści i socyaliści) 42; bonapartyści 30. Wedle innego zestawienia składa się skrajna prawica z 60, prawica z 110, prawe centrum z 160, stronnictwo cesarskie z 30 członków — reszta 340 członków należeć ma do trzech frakcyj lewicy.

— Dziennik *L'Univers* zakazany został w Turcyi z dwóch powodów: za to, że ganił postępowanie rządu tureckiego w sprawie schizmy ormiańskiej i że pisał surowo o finansach tureckich. Oto co w nim czytamy: „W roku 1874 ściągnęliśmy na siebie gniew czterech potęg: Hiszpanii, Prus, Turcyi i septenatu. Septenat zdusił nas na dwa i pół miesiąca, wiadomo z jakich powodów. Prusy zamknęły nam Alzacyę i Lotaryngię pod pozorem, że podtrzymujemy tam francuskie uczucia. Hiszpania zarzuca nam, że zapoznajemy cnoty marszałka Serrano. Turcya się zżyma, że jej nie możemy darować prześladowania katolików i że radzimy kapitalistom „aby się nie spieszyli z pożyczeniem jej pieniędzy. Oto wielkie zbrodnie nasze.“

— Dziennik *Le Monde* umieścił następującą interpelacyę do marszałkowej Mac Mahon, która jak wiadomo. uchodzi za gorliwą katoliczkę: „Wczoraj, w niedzielę 22. listopada 1874 pracowało przez cały dzień kilku robotników nad fasadą pałacu prezydentury na *Avenue de Paris* w Wersalu. Około godziny 5. wieczorem widzieliśmy tam jeszcze robotników zatrudnionych. Zwracamy najuprzejmiej uwagę pani de Mac Mahon na ten fakt i zapytujemy ją, ażali w taki sposób pod rządem marszałka Mac Mahona, po uroczystych przyrzeczeniach pana ministra robót publicznych, szanowanym jest spokój niedzieli? Jawne to pogwałcenie praw Boskich mogło ucieszyć nieprzyjaciół kościoła lecz głębokim żalem przepełniło katolików.“

— Z Paryża 26. listopada donoszą: Zamiast spodziewanego manifestu hr. Chamborda, deputowany legitymista Carayon-Latour ogłosi list, który wskaże legitymistom rolę, jaką mają odgrywać w obecnej sessyi Zgromadzenia narodowego. *République française* zagraża odmówieniem budżetu ze strony połączonej lewicy, gdyby Mac-Mahon chciał wykonać zamach stanu legalny, jaki mu przypisywano.

Minister spraw zagranicznych, książę Decazes miał w sobotę wręczyć ambasadorowi hiszpańskiemu odpowiedź na znany memoryał rządu marszałka Serrano

---

Rumunia. Książę zagaił 28. listopada sejm mową tronową, i wyraził w niej zadowolenie z panującego między rządem a reprezentacyą kraju dobrego porozumienia, z dobrych stosunków zagranicznych, które są następstwem polityki opartej na traktatach i szanowaniu prawa. Książę zapowiedział wielką liczbę przedłożeń rządowych, a między temi ustawę rekrutacyjną.

Szwajcarya. Korespondent *Vaterlandu* kreśli smutny stan kościoła katolickiego w Jura berneńskiem. Rząd berneński odebrał katolikom wszystkie kościoły i kaplice i oddał je starokatolikom i to nawet w miejscowościach, o czysto katolickiej ludności. Głównemi narzędziami prześladowania kościoła są starokatolicy Bodenheimer, Frotè i Jolysaint, z których pierwszy jest obecnie szefem rządu berneńskiego. „Niema w Jura katakomb, pisze korespondent, a szkoda, mogłyby teraz dobre oddać usługi, gdyż księża tylko w skrytości mogą msze odprawiać. Zdarzyły się już jednak nabożeństwa w grotach i jaskiniach. Ośmiu tylko księży znajduje się jeszcze w Jura, a są to sami starzy i ułomni ludzie. W niedziele i w dnie świąteczne tysiące ludu częścią pieszo częścią na wozach udają się do Francyi, aby być na mszy i przyjmować św. Sakramenta. Niektórzy muszą odbywać podróż 5—6 mil Francuzi przyjmują gościnnie tych pielgrzymów. We Francyi czekają na nich wygnani księża i dokonywają obrzędów kościelnych. Przybywają oni często nocą do swych parafij, odwiedzają chorych i odprawiają w domach prywatnych nabożeństwo. Gdy niedawno rząd berneński rozpisał wybory proboszczów i administratorów, w wielu parafiach, mianowicie wiejskich, nie stawił się do urny ani jeden wyborca; w większych tylko miastach znalazło się więcej gotowych do tego dzieła. Pisma szwajcarskie nawet protestanckie i liberalne oburzone są tą nietolerancyą i manią prześladowania, ale rząd nic sobie z tego nie robi — wszak spotykają go za to pochwały — w Berlinie.

— Wielka rada kantonu St. Gallen obradując nad rewizyą konstytucyi, uchwaliła 27 b. m. wniosek większości komisyi zaprowadzający wolność wiary i sumienia, wolne pełnienie służby Bożej, nadzór państwa nad stowarzyszeniami religijnemi i nad majątkiem kościelnym, oraz nad funduszem centralnym wyznaniowym, wreszcie wybór księży przez gminy.

Hiszpania. Niepojęty odwrót wojsk republikańskich po odniesionem zwycięztwie jest ciągle jeszcze przedmiotem dyskusyi w pismach publicznych. Korespondent *Timesa* dowodzi, że republikanie mogli i powinni byli ruszyć na Verę, aby zadać Karlistom cios stanowczy. „Z ośmiu tysięcy ludzi, które prowadził ze sobą pretendent, pisze *Times* mało który dostałby się do Nawarry. Estella pozbawiona wielkiej części swoich obrońców i to najdzielniejszych, mogłaby stawić słaby tylko opór przeważnym siłom Morionesa. Więc można było wziąć Estellę, zaopatrzyć w żywność Pampelunę i wytępić Karlizm do szczętu... Przy takich warunkach jakiż *deus ex machina* ocalił ginącą i prawie straconą już sprawę Don Carlosa? Oto zazdrość z jaką Serrano i jego rząd wygryza każdego jenerała, który choć trochę szczęśliwszym jest w swoich operacyach. Loma dał dowody większego talentu czy też więcej miał szczęścia, niż przypadało do smaku ludziom, którzy wiedzą, że utrzymanie przez nich steru rządu i wszystkich korzyści, jakie z tem są połączone, zależy od przedłużania wojny do nieskończoności i ucinania skrzydeł każdemu jenerałowi, podejrzanemu o trochę ambicyi.

Posłali starego Laserne, aby utrudniał ruchy Morionesa; przykuli go do Lomy w San Sebastian, ale Loma z wielką zręcznością usunął swego przełożonego na bok i mimo wszelkich przeszkód pobił nieprzyjaciela Skutek tego był taki, że z Madrytu przysłano piorunujący rozkaz, aby Loma nie tylko nie korzystał ze zwycięztwa, lecz nawet i to bezzwłocznie porzucił to, co zdobył.

Dzięki tej patryotycznej polityce ludzi stojących u steru rządu madryckiego, mogli Karliści powetować wielką część strat poniesionych i podjąć na nowo kroki zaczepne. Atak ich na warowną pozycyę San Marcial nie powiódł się wprawdzie, lecz za to wszystkie inne stanowiska swe pod Irun zajęli napowrót i już nawet rozpocząć mieli ponowne bombardowanie nadgranicznej forteczki. W Madrycie pocieszają się tymczasem, że między dowódzcami wojsk karlistowskich wybuchły rozterki, że Dorregaray odmówić miał przyjęcia ofiarowanej mu napowrót komendy i że słynny proboszcz Santa Cruz znów objął dowództwo batalionu. Don Carlos znajduje się w Tolozie w prowincyi Guipuzcoa.

— Organ rossyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych, bruxelski *le Nord* wątpi o prawdziwości doniesienia *Morning Post* o sprawozdaniu pełnomocnika rossyjskiego w Madrycie, tyczącem się utrwalenia rządu Serrana. *Nord* sądzi, że Rossya nie porzuci stanowiska swego wyczekującego wobec Hiszpanii, dopóki naród hiszpański nie objawi myśli swojej pod względem przyszłości kraju

---

KRONIKA.

— **Żandarm Antoni Radomski** otrzymał srebrny krzyż zasługi za ocalenie człowieka wśród pożaru z narażeniem własnego życia na niebezpieczeństwo.

— **W teatrze** dziś opera ludowa Moniuszki *Jawnuta* i komedyjka z francuskiego *Biały gwoździk.*

⁂ **Na pogorzelców gorlickich** zebrało starostwo Zaleszczyckie drogą składek w swym powiecie kwotę 269 złr. 91½ cent; którą przesłało na ręce starostwa Gorlickiego.

— **Na cele dobroczynne** odbędzie się dziś, w poniedziałek w wielkiej sali ratuszowej koncert p Ludwika Marka ze współudziałem p. Jakowickiej, primadony opery, oraz panów i pań amatorów. Program: 1) Beethoven, Uwertura z *Egmonta* na dwa fortepiany, odegrają panny L., U., S. i P; 2) Th. Döhler, Fantazya z Wilhelma Tella, odegra panna U.; 3) *Air de someil* z *Afrykanki* Mayerbera, odspiewa pani Jakowicka; Schubert-Liszt, Fantazya op. 15, odegrają panny L. i S; 4) Polini, Romans włoski, odspiewa pani Jakowicka; 5) *a.* Chopin, Romans, *b.* Liszt. Tarantella z opery *Niema z Portici*, odegra p. Marek; 6) Rheinberger, *Die Wassersee*, chór mięszany z towarzyszeniem fortepiana, odspiewają panie W. P. Sz. i L, oraz panowie C. M. K. i P. Początek o godzinie wpół do ósmej z wieczora.

— **Wycieczka konna do Paryża** porucznika Zubowitsa, uważana dziś na polu sportu za dzieło wirtuozowskie, przed wiekami nie byłaby może wzbudzała szczególnego podziwu, gdyż każdy naród mógł się pochlubić wielu dzielnymi jeźdźcami w czasach, gdy od monarchów aż do ostatniego żołnierza połowę życia spędzali ludzie w siodle. Właśnie czeski *Pokrok* przypomina, że król czeski Jan w swoim czasie odbył był w przeciągu dwunastu dni drogę z Pragi do Paryża konno. Współczesny temu królowi kronikarz opowiada, że w roku 1331 w nocy na dzień świętej Łucyi (t. j. z 12. na 13. grudnia, król Jan z orszakiem ośmiu jezdnych wyruszył z Pragi, a w dzień Bożego narodzenia stanął w Paryżu, na opłatek u przyjaciela swego króla francuskiego. Jakoż podziwiany był wówczas król Jan, jako dzielny jeździec. Odległość Wiednia od Paryża wynosi w linii powietrznej 138 mil, Pragi od Paryża zaś 118. Ponieważ porucznik Zubowits potrzebował na odbycie swej wycieczki dni 15, przeto w przecięciu król Jan robił dziennie tyleż co on mil drogi; zważyć wszakże należy, że monarcha czeski w 14 stuleciu gorszemi bez porównania drogami przedzierać się musiał do celu swej podróży, niż porucznik Zubowits w tych czasach, o tyle też prześcignął jako jeździec ostatniego; natomiast kronikarz nie wspomina o tem wcale, ile król w drodze do Paryża zamęczył koni, podczas gdy jak wiemy porucznik Zubowits całą drogę odbył na jednym koniu. którego sam nawet obsługiwać musiał.

— **Trzy młode samobójczynie.** W Wiedniu dnia 25 b. m. odebrały sobie życie trzy młode dziewczyny: 17 letnia Henryka Horowitz, córka kupca, z powodu, że rodzice nie chcieli, ażeby wstąpiła do teatru wystrzałem z rewolweru w skroń; 15 letnia Elżbieta Ostrohańska, córka ubogiego szewca, z powodu iż zabroniono jej miłosnego stosunku z młodym człowiekiem wielkiem ladaco, który wyłudził był od dziewczęcia 1 400 złr., przez otrucie; a wreszcie posągowo piękna Alojza Neumann, o której stosunkach dzienniki wiedeńskie nie umieją podać bliższych szczegółów przez otrucie witryolem na chodniku w zamku Schoenbruńskim. Okropny to objaw w życiu dzisiejszej generacyi!

† **Romuald Zientarski** znany w Warszawie nauczyciel muzyki i kompozytor umarł tam dnia 25. b. m. w sile wieku, liczył bowiem zaledwie 45 lat. Ostatnie chwile przepędził w dotkliwym niedostatku, złamany ciężką chorobą. Był niegdyś uczniem Elsnera, później Nideckiego i ten ostatni zapewne wpłynął na to, że Zientarski poswięcił się wyłącznie muzyce kościelnej, na którem to polu był bardzo czynny. Pisał bardzo dużo, wydawał całkowite msze na głosy z organem, hymny, oratorya, chorały, a wreszcie wydawał zeszytami swe dzieła: Muzykę religijną, choralną i figuralną, które się zwolna pomiędzy organistami w całym kraju rozpowszechniły. Tu też położył Zientarski istotną zasługę, która w historyi sztuki polskiej znajdzie swą kartę.

— **Wielki wypadek kolejowy** zdarzył się d. 24 b. m. na drodze żelaznej Nadreńskiej pomiędzy stacyami Essen i Ham. Z powodu mylnego ustawienia excentrów starły się dwa pociągi osobowe, przyczem około 30 podróżnych odniosło skaleczenia, w tej liczbie 5 ciężkie, a jeden wkrótce umarł z odniesionych ran.

— **Trzęsienia ziemi nie ustają.** Z Kobulu w Afghanistanie teraz dopiero dochodzą doniesienia, że dnia 20. października miasto to nawiedzone było tak mocnem trzęsieniem, że około 1000 domów było w gruzach. Dnia 15. b. m. dwukrotne wstrząśnienie ziemi, dość silne, dało się uczuć w Köttse, w komitacie Schümeghskim na Węgrzech.

— **Rybacy na wybrzeżu szkockiem** pod Loch Houra w ostatnich dniach z niewiadomej przyczyny wszczęli spór, z którego wywiązała się dwudniowa krwawa bójka. Rząd musiał wysłać okręt wojenny pod Loch Houra, ażeby rozbroić zapaśników i przywrócić spokój.

— **Dżuma azyatycka** panuje w gubernii Tobolskiej i Archangielskiej, głównie jednak pomiędzy zwierzętami domowemi Z ludzi w ciągu lata straszna zaraza ta wybrała 469 ofiar. Straty w zwierzętach domowych wynosiły w gubernii Archangielskiej 22.000 rubli; w Tobolskiej padło do 5.000 koni, 1.300 bydła rogatego, 3.000 owiec i 50 kóz.

— **Wielkie mrozy** panują od dnia 25. b. m. w Małej Azyi, gdzie zima bywa zwykle bardzo łagodna. Podług telegramu z Konstantynopola skutkiem tych mrozów komunikacya w wielu stronach tej prowincyi jest przerwaną; co pogorszy jeszcze okropne położenie okolic, dotkniętych klęską głodową.

Z IZBY SĄDOWEJ.

(*Weksel depozytowy*).

(Ciąg dalszy.)

Dr. Leżański: Schaffel miał panu jeszcze w maju 1873 r. oświadczyć, iż poznał się z p. Pietschem.

Krzysztofowicz: Jest to fałszem; o p. Pietschu usłyszałem z ust dr. Schaffla po raz pierwszy dopiero d. 29. września 1873 r. bezpośrednio przed wystawieniem wekslu.

Chirer Abraham (sędzia przysięgły): Po zaniechaniu interesu z dobrami bukowińskiemi w listopadzie 1873 r. czy dopominałeś się pan u dra. Schaffla o zwrot wekslu na 5.000 zł.?

Krzysztofowicz: Dopominałem się kilka razy, ale Schaffel zwlekał z dnia na dzień, łudząc mnie, że wekslu nie ma przy sobie, to znowu, że nie ma tego wekslu....

Chirer: Ja tego nie rozumię; przedtem opowiadałeś pan zupełnie co innego a mianowicie to, że Schaffel błagał pana, ażebyś nie robił użytku z odkrycia

Dr. Gorecki, obrońca Selzera wykazał jeszcze jedną sprzeczność w zeznaniach p Krzysztofowicza, a mianowicie tę, że Selzer nie mógł p. Krzysztofowiczowi w Währing w październiku okazywać wekslu na 5.000 zł. albowiem weksel ten od 30. września 1873 aż do 29go grudnia 1875 r. leżał w banku dla handlu kredytu, co bank ten potwierdza.

Przy konfrontacyi Schaffla i Selzera z p. Krzysztofowiczem, obstawał Schaffel przy swych pierwotnych zeznaniach, Krzysztofowicz przy swoich a Selzer wpadł w zapał i zarzucał p. Krzysztofowiczowi krzywoprzysięstwo dlatego, ażeby uwolnić się od zapłaty 5.000 a względnie 3.000 zł.

Ponieważ p. Krzysztofowicz w zeznaniach swoich powoływał się kilkakrotnie na p. Floryana Kułakowskiego, ten zaś nie był przesłuchiwany w śledztwie szczegółowem, przeto zawezwał przewodniczący na podstawie §. 254. ust o post. karnem p. Floryana Kułakowskiego do rozprawy głównej.

F. Kułakowski urzędnik gal. kasy oszczędności, 45 lat liczący, żonaty, ojciec 6 dzieci, zeznał pod przysięgą, że pewnego dnia, gdy był u p. Krzysztofowicza w hotelu europejskim, przyszedł Selzer i dopominał się zapłaty 5000 zł. Krzysztofowicz odpowiedział na to: „Pan wiedziałeś, że to weksel depozytowy; było nie kupować; nie zapłacę, a jeżeli pan będziesz natrętnym, to wsadzę pana do kryminału.“ „Co pan mnie wsadzisz do kryminału! zawołał Selzer — ja tak dobrze jestem panem, jak pan! Taki człowiek, jak ja, nie idzie do kryminału! Tu pokazał czeki na 20.000 zł. Ja wiedziałem, że weksel jest depozytowym, ale co mi do tego, ja zrobiłem dobry interes!“

Następnie był ten świadek obecnym wówczas, gdy woźny do pomieszkania p. Witosławskiego przyniósł nakaz zapłaty P. Krzysztofowicz nie chciał w żaden sposób przyjąć tego nakazu, bo żal mu było dra Schaffla, którego, chcąc się uwolnić od zapłaty 5000 zł., bądź co bądź musiał zaskarżyć do kryminału.

Po przesłuchaniu świadka p. Kułakowskiego nastała kilkominutowa przerwa w rozprawie; po ponownem zebraniu się c k. trybunału sądowego i sędziów przysięgłych, odezwał się przewodniczący trybunału p. Uhle do pp. sędziów przysięgłych w sposób następujący: „Zwracam uwagę pp sędziów przysięgłych na ich obowiązek i złożoną przed rozpoczęciem sprawy niniejszej przysięgę, że przed stanowczem orzeczeniem nie wolno przysięgłym porozumiewać się z nikim w tej sprawie. Do zrobienia tej uwagi miałem powody.“

Następnie odczytano protokół spisany d. 3. lipca 1874 r. w sądzie krajowym karnym w Wiedniu z Leonem Rappaportem, właścicielem kamienicy w Wiedniu, rodem z Szczucina w Galicyi, 44 lat liczącym, wyz. mojż. Świadek ten będący zarazem wspólnikiem p. Krzysztofowicza i dr. Szaffla podał do protokołu pod przysięgą że d. 29 września 1873 r. był w hotelu europejskim we Lwowie obecny, gdy p Krzysztofowicz wystawiał weksel na 5000 zł. nie wie jednak, na jaki cel był ten weksel wystawiony. Mansch jest dla niego osobą obojętną. Pietscha nie zna świadek; w ogóle nie troszczył on się o ten interes z dobrami bukowińskiemi. Zeznał dalej ten świadek pod przysięgą, wbrew zeznaniom p. Krzysztofowicza, że Schafflowi miały być oddane wszystkie wydatki, jakie on, jako adwokat porobił w sprawie dzierżawy dóbr bukowińskich. Nakoniec podał ten świadek bardzo ważną dla dr. Schaffla okoliczność, że pewnego dnia gdy szli w Wiedniu z dr. Szafflem przez ulicę, spotkał ich Selzer i wszczęła się rozmowa pomiędzy Schafflem a Selzerem, z której Rappaport pochwycił tylko następujące wyrazy wypowiedziane przez dr. Schaffla do Selzera: „Ja tylko zastawiłem ten weksel u pana!“

Dr. Leżański (zastępca prokuratora): Ze względu na to, że zeznania p Krzystofowicza, p. L Rappaporta i dr. Schaffla nie zgadzają się z sobą w głównych momentach, wnoszę: Wys. Trybunał raczy odroczyć niniejszą rozprawę i zawezwać p. Rappaporta, ażeby stanął do rozprawy głównej.

Pp. obrońcy dr. Popiel i dr. Gorecki sprzeciwiali się temu wnioskowi; c. k. trybunał uchwalił nie odraczać rozprawy; dr. Leżański imieniem prokuratoryi zapowiedział zażalenie nieważności. Nastąpiło przesłuchanie dalszych świadków:

Karol Pietsch, rodem ze Lwowa, 60 lat liczący, wyzn. ewang. fabrykant machin, ojciec 7 dzieci, zeznał pod przysięgą, że przy końcu r. 1872 albo też na początku r. 1873 poznał dr. Schaffla w podróży z Czerniowiec do Lwowa i że gdzieś na początku r 1873 był dr Schaffel u niego z prośbą ażeby wstawił się za ofertą p Krzysztofowicza u dr. Hammera. Odpowiedział on na to dr. Schafflowi, że żyje wprawdzie w wielkiej przyjaźni z dr. Hammerem, ale że jest to człowiek tak honorowy, że w dobrej sprawie nie potrzeba do niego żadnej instancyi; jeżeli więc sprawa p. Krzysztofowicza jest czystą, to niepotrzebuje on wcale wstawiać się za nią u p. Hammera. P. Schaffel odszedł z tem; był u niego na drugi dzień, ale nie zastał go w domu i syn jego, Ferdynand, powiedział p. Schafflowi że ojciec odjechał do Podwołoczysk. Dr. Schaffel przyszedł na trzeci dzień, ale ponieważ świadek był zajęty, przeto, dano sobie *rendez vous* w hotelu europejskim Świadek stanął o godzinie oznaczonej. Dr. Schaffel ponowił swą prośbę, dodając: „jeżeli ten interes przyjdzie do skutku będę panu wdzięczny.“

Przewodniczący: Czy dr. Schaffel nie mówił panu nic o jakiejś pewnej kwocie?

Pietsch: Broń Boże... o pieniądzach nic nie mówił; mówił tylko „ja panu będę wdzięczny.“

Przewodniczący: Dr. Schaffel mówił panu, że da 5000 zł.

Pietsch: To nie prawda!

Przewodniczący: Mówił panu może co o wekslu?

Pietsch: Nie... Ja powiedziałem dr. Schafflowi, że nie przyjmuję ani remuneracyi, ani wekslu...

Przewodniczący: Czy dr. Schaffel nie był u pana we wrześniu 1873 — tak pomiędzy 20 a 29?

Pietsch: Nie... był tylko na początku r. 1873, jeżeli się nie mylę w kwietniu!

Przy konfrontacyi dr. Schaffla z p. Pietschem, wskazał dr. Schaffel na sprzeczności w zeznaniach p. Pietscha: W kwietniu r. 1873 nie mógł być Schaffel u p. Pietscha, bo wówczas poznał go dopiero w podróży z Czerniowiec. P. Pietsch obstawał przy swoich zeznaniach.

P. Ferdynand Pietsch, syn poprzedniego świadka, zawiadowca fabryki maszyn, nie zaprzysiężony, potwierdził tę okoliczność, że gdy pewnego dnia na początku r. 1874 przyszedł dr. Schaffel do domu jego ojca, oświadczył mu, że ojciec pojechał do Podwołoczysk. Świadek ten zeznał zgodnie z zeznaniami ojca swego, że odwiedziny dra Schaffla odbywały się na początku roku 1873 a nie we wrześniu 1873 r. jak utrzymuje dr. Schaffel.

Dwaj inni świadkowie: Erben Juliusz buchhalter p. Pietscha i Józef Dubelski, obecnie woźny przy dyrekcyi poczt, a w r. 1873 portyer w hotelu europejskim, byli niepotrzebnie wezwani do rozprawy przez dra Schaffla, nic bowiem nie wiedzą o tej sprawie.

Nastąpiło czytanie rozmaitych aktów i dokumentów, z których podnosimy zeznania Bernarda Manscha, dziś „bezwyznaniowego“ dawniej wyznania mojżeszowego, rodem ze Lwowa, 45 lat liczącego, obecnie złożonego w Wiedniu ciężką chorobą — spisane dnia 27. lipca 1874 w wiedeńskim sądzie karnym. Zeznania jego są zupełnie zgodne z zeznaniami p. Krzysztofowicza i tylko w tem różnią się od tych zeznań, że dr. Schaffel mówił przed Manschem, iż weksel na 5000 zł. dał Selzerowi tylko w zastaw.

P. Chirer (sędzia przysięgły): Jakżesz przysięgał Mansch, skoro jest „*konffessionslos?*“

Przewodniczący: Według formy przepisanej dla Izraelitów; Najwyższy trybunał sprawiedliwości orzekł bowiem, że bezwyznaniowcy mają składać przysięgi podług tego wyznania do jakiego należeli nim stali się bezwyznaniowymi.

Świadectwa moralności dla dra Schaffla opiewają pochlebnie. Wiedeńska Izba adwokatów potwierdziła, że był on tam adwokatem od r. 1870 do r. 1874, że miał małą klientelę i nie żył w bliższych stosunkach z kolegami; raz tylko wniosła jakaś *Wiener Gummi-Waaren Compagnie* przeciw niemu zażalenie, ale przy dochodzeniu pokazało się, że właściwie dr. Schaffel powinien wnieść zażalenie przeciw tej *Compagnie*.

Świadectwa moralności Selzera przedstawiają go w świetle niepochlebnem. Magistrat lwowski tak go zakontestował: Jestto znany lichwiarz, który w krótkim czasie lichwą dorobił się znacznego majątku.

Registratura lwowskiego sądu kryminalnego zestawiła znowu cały szereg rozmaitych czynów karygodnych, których dopuścił się Selzer, ale zawsze jakoś wyszedł cało z kolizyi z sądami. W tem świadectwie figuruje kika razy: przestępstwo lichwy, zbrodnia oszustwa, sprzeniewierzenia i t d.

(Dokończenie nastąpi).

GOSPODARSTWO I HANDEL.

— **Sprawozdanie tygodniowe** lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów zrealizowanych na placu lwowskim w ciągu tygodnia od 19. do 26. listopada 1874. Zboża. Pszenica czelna 170 fnt. złr 8—8·25, średnia 7·75 8, ordyn. 7 do 7 25. Żyto czelne za 160 ft. złr 6·25, średnie zł. 5·75 Jęczmień do browarów za 140 fnt. złr. 5 do 5·50, na opas zł. 4·60—4·85. Owies za 100 funt. zł. 3·50 do 3·90. Kukurudza za 170 fnt. złr. — do — Zboża strączkowe. Groch za 180 funt. zł. 6·75 do 8·75. Fasola za 180 funt złr. 9·50—9·75 Nasiona. Koniczyna 180 funt. złr. 25 do 44. Anyż płaski za 100 funt. złr. 11.—11·50. Kminek za 100 fnt. złr. —·—. Nasiona olejne. Rzepak zimowy 150 fnt. złr. 9.25 do 9.75 Rzepak letni za 150 funt. zł. 8—8·25, Lnianka za 150 fnt. złr 7.50 do 8.—. Nasienie lniane za 150 fnt. złr. 9 25 do 9.50. Nasienie konopne za 120 fnt. złr. 5.75 do 6.25. Potaż za 100 funt. zł. —.—. Okowita 80 Tralles, 41 miar. złr. 13.50 do 13.60. Spirytus 80 Tralles, 41 miar na grudzien-maj zł. 13., maj-wrzesień zł. 14 do 14·25.

OSTATNIA POCZTA.

Porządek dzienny dzisiejszego (d. 30. b. m.) posiedzenia Izby deputowanych jest następujący: 1) Pierwsze czytanie przedłożeń rządowych: a) o zmianie niektórych postanowień ustawy z 13 grudnia 1862 i z 29. lutego 1864 o należytościach stemplowych i bezpośrednich; b) o otwarciu kredytu na r. 1875 i o użyciu przyzwolonych już na r. 1874 kredytów na budowę dróg żelaznych; c) o zezwoleniu zaliczek państwowych celem oprocentowania i umorzenia pożyczki zaciągnąć się mającej na pokrycie niedoboru kolei Voralbergskiej. 2) Pierwsze czytanie wniosku dep. dr. Wildauera i tow. o zmianie ustawy z 25. maja 1868 o nadzorze szkolnym. 3) Sprawozdanie komisyi budżetowej o petycyach kilku reprezentacyi powiatowych w Czechach o przedłużenie terminu zapłaty pierwszej raty pożyczki udzielonej kilku gminom przez państwo. 4) Drugie czytanie przedłożeń rządowych o ces. rozporządzeniach z 13. maja 1873 i 11 października 1874 o zawieszeniu i ponownem zaprowadzeniu statutu bankowego. 5) Sprawozdanie komisyi o petycyi stowarzyszenia „Volksstimme.“ 6) Drugie czytanie przedłożeń rządowych. a) o przyznanie profesorom przy wszechnicach prawnych dodatków pięcioletnich; b) o przynanie takichże samych dodatków amanuensisom przy księgozbiorach uniwersyteckich. 7) Sprawozdanie komisyi dla ustawy akcyjnej o wnioskach odesłanych do tej komisyi na posiedzeniu w d. 27 b. m.

W komisyi skarbowej sejmu węgierskiego stawiał Lipthay przy rozprawie nad budżetem honwedów wniosek na wykreślenie znacznej kwoty. Po bardzo ożywionej rozprawie wstawiono taką samą cyfrę jak w r. 1874. W komisyi podatkowej uchwalono uwolnić wkładki do kas oszczędności od opłaty podatków.

Parlament niemiecki przyjął 28. b m. w pierwszem i drugiem czytaniu jednogłośnie traktat pocztowy uchwalony na tegorocznym kongresie w Bernie. Kilku mowców wyraziło wdzięczność rządowi za inicyatywę w tym względzie. Braun wyraził nadzieję, że także Francya przystąpi do traktatu.

Przy pierwszem czytaniu budzetu alzacko-lotaryńskiego na rok 1875 zabrał głos alzacki deputowany Simonis i oświadczył, że jedynie reprezentacya Alzacyi i Lotaryngii na prawo badania i uchwalania tego budzetu. Dep. Winterer wykazywał, że niektóre pozycye budzetu wzięte są za wysoko i odpierał nieprzychylną krytykę nadprokuratora Schneegansa postępowania alzackich deputowanych. Duncker wniósł, aby utworzono komisyę z 21 członków dla rozbioru budżetu i aby zawezwano do współudziału w obradach tej komisyi także deputowanych alzacko-lotaryńskich Izba odroczyła dalsze rozprawy nad tym przedmiotem

Marszałkowa Mac Mahon odwiedziła 26. b. m. cesarzowę rossyjską. W sobotę odbyć się miał bankiet w pałacu *Elysée* na cześć rossyjskiego następcy tronu i W. X Alexego, bawiących obecnie w Paryżu.

Wedle urzędowych sprawozdań przedłożonych angielskiemu ministrowi wojny liczba dezercyj w miesiącach Czerwcu, Lipcu i Sierpniu była nadzwyczaj znaczną; czasem zdarzało się po sześć dezercyj dziennie.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 29. listopada. Na dzisiejszem zgromadzeniu wierno-konstytucyjnych klubów, odbytem pod przewodnictwem dr. Herbsta w celu zbadania ekonomicznego położenia (dep. Spiegel skonstatowawszy, że zgromadzenie nie zamierza robić opozycyi rządowi ani nie myśli objawiać mu nieufności postawił wniosek, ażeby z grona klubów wybraną została komissya złożona z 30 członków celem zastanowienia się nad środkami zaradczemi. Heilsberg przemawiał za budową państwowych kolei żelaznych. Fux zalecał oprócz budowy państwowych koleji żelaznych oddanie gminie wiedeńskiej placów za liniami Wiednia i zaciągnięcie pożyczki państwowej na budowę szkół, zakładów gminnych, szpitali i dróg. Brestel i inni sprzeciwiali się wszelkiej pomocy państwowej. Kallir sprzeciwiał się wnioskowi Spiegla radząc wezwać członków, ażeby wnioski swoje Izbie przedkładali. Syz postawił wniosek z wezwaniem do rządu, ażeby w styczniu przedłożył obszerny program o budowie koleji państwowych. Po zamknięciu rozpraw przewodniczący oświadczył się za wniesieniem dzisiejszych pozytywnych projektów w formie samoistnych wniosków przy rozprawie budżetowej Po tem przyjęto wniosek Kallira, przez co uchylono wszystkie inne wnioski.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. Listopada.

Hotel Langa:

Pp. E. Masłowski, z Nadwórny. — J. Schuhmacher, z Paryża.

Hotel Żorża:

Pp. B. hr. Komarnicki, z Sassowa. — Z. hr. Pruszyński, z Rossyi. — F. br. Przychocki, z Łososiny. — A. Rodic, z Pluchowa.

Hotel Europejski:

P. W. hr. Markow, z Rossyi.

Hotel Angielski:

Pp. W. Strzelecki, z Brzeżan. — L. Karszniewicz, z Śniatyna. — M Morawiecki, z Złoczowa. — F. Iiszek, z Buska. — J. Hołubas, z Bukowiny.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 29. Listopada.

Pp. A. Kalitowski, do Tarnowa. — M. Barzykowski, do Laszek. — A. Janocha, do Obertyna. — A. Łucki, do Sarny. — B. Miclesco, do Czerniowiec. — H. Pini, do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 30. Listopada 1874.

Barometr 726.72mm. Psychrometr suchy + 0.38°C Psychrometr wilgotny — 0.25°C. Prężność pary 4.08 mm. Wilgoć 88%. Zachmurzenie 10. Wiatr S. 3. Ozon 8. Opad w mm. z ostatnich 24. godzin

Pociągi kolejowe:

Przychodzą:

na główny dworzec: z Krakowa: o 5. godz. 57 min. rano, 9 godz. 45 m. w nocy i 10 g. 50 m. rano; z Czerniowiec: o 10. godz. 13 min. w nocy, 4. godz. w nocy i 3. godz. 5. min. po południu — z Podwołoczysk i Brodów: o 4. godz. 18 min. rano, 4. godz. 3 min. po południu i 10. godz. 58 min. w nocy; ze Stryja: codziennie o 7. godz. 22 min. wieczór, prócz tego w Poniedziałek, Srodę i Piątek o 8. godz. 45 min. rano.

Odchodzą:

do Krakowa o 5. godz. 5. min. rano, 5. godz. 5 min. wieczór i 11. godz. 28 min. w nocy; — do Czerniowiec: o 6. godz. 50 min rano, 11. godz. 48 min. w nocy i 12. godz. 50 min. w południe; — do Podwołoczysk i Brodów: 12. godz. w południe, 10. godz. w nocy i 6. godz. 27 min. rano, do Stryja codziennie o 7. godz. 22 m. rano, prócz tego we Wtorek, Czwartek i Niedzielę o 8. godz. 20 min. po połud.

Z Podzamcza:

odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: o 11. g. 32 m. w nocy i 12. g. 26. m. wpołudn.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 28. Listopada 1874.

		płacą zł.	ct	żądają zł.	ct
1. Akcye za sztukę.					
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	z kup	240	—	242	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. m. k.	z kup	143	—	145	—
Banku hip. gal. po 200 zł.		237	50	240	—
2. Listy zast. za 100 zł.					
Tow. kred, gal. 5-prcnt. w. a.	Oprócz kupona b.	83	80	84	60
Tow. kredyt. gal. 4-prc. w. a.		74	50	75	50
5-prcnt. listy zastawne nowe okresowe.		83	80	84	60
Banku hipoteczn. gal.		88	20	89	—
Gal. zakładu kred. włościańskiego.		97	—	—	—
Ogólnego rolniczo-kred. Zakł. dla Gal. i Bukowiny 6-prc. los. w 15 lat.		89	50	90	25
3. Obligi za 100 zł.					
Indemnizacyjne gal.		83	60	84	20
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa.		88	—	89	—
4. Losy.					
Miasta Krakowa		16	50	18	—
„ Stanisławowa		15	—	16	50
5. Monety.					
Dukat holenderski		5	14	5	22
„ cesarski		5	19	5	26
Napoleond'or		8	86	8	94
Pół imperyał rossyjski		8	94	9	4
Rubel rossyjski srebrny		1	61	1	68
„ „ papierowy		1	53	1	54
Pruskie bilety kasowe		1	62	1	64
Srebro		104	75	105	75

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27. Listopada 1874.

1. Dług Państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w bankn.	69·85	69.95
„ „ w srebrze	74.45	74.60
Losy z r. 1839 całe	269.—	272.—
„ „ 1839 piąta część	234.—	236.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	103.—	103.50
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	109.25	109.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	114.—	114.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	138.25	138.50
Renty Como po 42 lir. austr.	24.—	24.25
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	98.—	98.50
Bukowiny	82.—	82.50
Galicyi	83.75	84.—
Niższej Austryi	98.—	99.—
Siedmiogrodu	74.75	75.25
Węgier	78.10	78.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	143.75	144.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	233.75	234.25
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	930.—	940.—
Gal banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	997.—	998.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	440.—	441.—
Kol. Ces Elżbiety po 200 zł m k.	193.—	193.50
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb	106·—	108.—
Pół. kolei po 1000 zł. w a.	1902.—	1905 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	240.50	241.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr	144.—	145.—
Tow. kol. żel państ. po 200 zł. m. k.	306.—	306.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	132.50	133 —
I. Kol. węg. gal. à 200 zł. w srebr.	118.25	—.—
4. Listy zast. losowane, (za 100 zł.		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	96.—	97.—
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los w 28 lat 6-prc.	93.—	93.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	88.75	89.—
„ „ „ „ „ „ 37 „ 5 i pół	92.50	93.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	74·25	—.—
„ „ „ po 5 prc.	83 —	83.75
Gal. banku hipot. po 6 prc.	88.25	88.75
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proc.	98.50	99.—
Bank. narod. po 5 prc.	94.20	94.35
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	85.50	86.—
„ „ „ po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	74.75
Kol. naddnietrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	30.—	31 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) á 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	95.25	—.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	90 —	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	102.—	103 —
„ „ „ „ II. emisyi	100.—	101.—
„ „ „ „ III. „	98.—	99.—
Kol. lwow.-czern. jas. IV· emisyi à 300 zł. 5-prc. w srebr.	77.75	78.25
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	77.—	77.50
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	168.—	168.25
Clarego po 40 zł. m. k.	26.25	26.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	90.75	91.—
Kelglevicha po 10 zł. m. k.	13.—	13.50
Losy miasta Krakowa	16.—	17.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.50	24.—
Palnego po 40 zł. m. k.	24.—	25.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.—	13.50
Salma po 40 zł. m. k.	32.—	33.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	25.50	26.50
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	15.25	15.75
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	107.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	53.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.50	23.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	22.—	22.50
Weksle (Na 3 miesięcy)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	93.70	93.80
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	92.15	92.25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	92.20	92.35
Hamburg za 100 M. B.	53.90	54.—
Londyn za 10 ft. szt.	110.55	110.65
Paryż za 100 fr.	44.10	44.15
Kurs złota.		
Dukat ces. mon.	5.24	5.25
„ peł. wagi	5.24	5.25
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	8.91	8·92
Rossyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	105.25	105.35

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 28. Listopada 1874.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	70
„ „ „ w srebrze	74	55
Losy z 1860 roku	109	—
Akcye banku wiedeńskiego	996	—
„ „ kredytowego	232	75
Londyn 10 funtów szterlingów	110	55
Srebro	105	25
Napoleond'or	8	90
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

4224) **Erkenntniß.**

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Prag, hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 16. November 1874, Zahl 35.782, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Stvanice a dostihy u Pardubic“ in der Zeitschrift „Obrana“ Nr 37 vom 12. November 1874 begründet den Thatbestand des Verbrechens der Majestäts-Beleidigung nach § 63 St G. und des Verbrechens der Beleidigung der Mitglieder des kaiserlichen Hauses nach §. 64 St. G. und es wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§. 489 nnd 493 St. P O das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag elegten Exemplare verordnet.

(4237 1—3) **Obwieszczenie.**

L 4296. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach wiadomo czyni, iż na zaspokojenie sumy 142 zł. w. a z pn. przez Izaka Dessera przeciwko Janowi Szparze wywalczonej, dozwala się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 38 w Chechłach na imię egzekuta intabulowanej, która to sprzedaż w tutejszym Sądzie w dwóch terminach tj. dnia 18. Stycznia i dnia 22. Lutego 1875. każdego razu o 10. godzinie z rana przedsięwziętą zostanie i to na tych dwóch terminach nastąpi sprzedaż tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, gdyby zaś sprzedaż ta nawet za cenę szacunkową nie nastąpiła, to celem ustanowienia lżejszych warunków wyznaczony zostaje termin na dzień 15. Marca 1875. o 10. godzinie z rana na którym wierzyciele pod rygorem stawić się mają, że głosy nie jawiących się do większości stawających p liczone zostaną. Za cenę wywołania stanowi się jej wartość szacunkowa 250 zł. a. w. a jako wadyum $^{10}/_{100}$ tejże. Reszta warunków licytacyjnych jako i ekstrakt tabularny i akt detaksacyi w registraturze przejrzane być mogą. O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się tych którzy po 26. Sierpnia 1874. do tabuli weszli lub którymby rezolucya niniejsza dla jakiejkolwiek przyczyny doręczoną być nie mogła przez kuratora w osobie p. Michała Szczyrka w Chechłach ustanowionego i przez edykta.

Ropczyce, 20. Października 1874.

(4235 1—3) **Edykt.**

L. 60.915. C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszym edyktem Antoniego Müllera z życia i miejsca pobytu niewiadomego, jako też jego spadkobierców i prawonabywców z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw nim małżonkowie Juda Rubin i Estera Rachel d. i. Rubin właściciele realności pod l. $444^2/_4$ we Lwowie położonej 23. Października 1874 do l. 60915 pozew o uznanie własności $^1/_6$ części realności pod l. $444^2/_4$ we Lwowie położonej, a wedle Dom. 39 pag. 269 n. 6 haer. na imię Antoniego Müllera zaintabulowanej, wnieśli, który to pozew równocześnie do wniesienia obrony w przeciągu 30. dni dekretowany został.

Gdy pozwani z życia i miejsca pobytu nie są wiadomi, ustanawia im Sąd na ich koszt i niebezpieczeństwo adw. Dr. Męcińskiego kuratorem z substytucyą adw. Dr. Popiela — kuratorowi Męcińskiemu powyższy pozew wręcza i o tem pozwanych powyższym edyktem z tem zawiadamia ażeby wcześnie przed terminem postanowionego kuratora pełnomocnictwem i informacyą opatrzyli, lub innego pełnomocnika postanowili, gdyż w razie przeciwnym złe skutki sobie będą przypisać musieli.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, 31. Października 1874.

(4234 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5738. C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie rozpisuje niniejszem publiczną sprzedaż $^3/_5$ części realności pod Nr. 98 w Dąbrowie położonej, Stanisława i Ewy Rehmom własnych, celem wydobycia pretensyi Sary Goldfingerowej w kwocie 1000 zł. w. a. z pn. z wyznaczeniem do tego trzech terminów 1. Lutego 1875. 1. Marca 1875. i 5. Kwietnia 1875. każdą razą o godzinie 9. rano, z tem, że cenę wywołania stanowić będzie cena szacunkowa w kwocie 1851 zł. w. a. oraz że sprzedać się mające $^3/_5$ części realności powyżej na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Resztę warunków licytacyjnych, można w tutejszo-sądowej registraturze w zwykłych godzinach urzędowych przejrzeć lub w odpisie podnieść.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, 3. Listopada 1874.

(4210 1—3) **Edykt.**

L. 7786. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Judę dw. im. Thiera, o wydanej w skutek prośby Herscha Breitą uchwale z dnia 7. Listopada 1873 do l. 9280, którą na zaprenotowanie prawa zastawu dla sumy 160 złr. w. a. z pn., tudzież na zaprenotowanie prawa trzechletniego od 1. Listopada 1873 do tegoż dnia i miesiąca roku 1876 trwać mającego najmu pomieszkania parterowego w domu pod l. kons. 446 w Rzeszowie po prawej ręce znajdującego się, w stanie biernym realności l. kons. 446 w Rzeszowie Mojżesza Judy dw. im. Thiera własnej na rzecz Herscha Breita zezwolono.

Dla tegoż niewiadomego z miejsca pobytu ustanowionym zostaje na koszt i niebezpieczeństwo jego kurator w osobie adwokata Dr Reinesa z zastępstwem adwokata Dr. Alsa.

Z c. k. Sądu obwodowego

Rzeszów dnia 21. Września 1874.

(4212 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 3144. C. k. Sąd powiatowy w Delatynie podaje do publicznej wiadomości. że w sprawie egzekucyjnej Hindla Komornika przeciw Iwanowi Tkaczuk o 32 złr., 2 złr. 94 ct. 3 złr. 22 ct., 84 ct. i 7 złr. 42 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności rustykasnej Iwana Tkaczuka własnej pod Nr. k. 58 w Łubu położonej składającej się z chałupy z miękkiego materyału, ze sadu śliwowego i ogrodu warzywnego w obszarze dwóch morgów gruntu, graniczącego od wschodu do potoku „Popowiec“, za którym grunt Wasyla Tkaczuka, od zachodu do ulicy ze wsi ku lasowi skarbowemu prowadzącej, od południa do lasu skarbowego a od północy do ogrodu Wasyla Tkaczuka, która to przymusowa sprzedaż w dniach 17. Grudnia 1874., dnia 21. Stycznia 1875 i dnia 3. Lutego 1875 każdą razą o godzinie 10. przed południem w tutejszym c. k. Sądzie pod następującemi warunkami się odbędzie:

1. Za cenę wywołania stanowi się wartość w protokole oszacowania de praes. 13. Kwietnia 1874 do l. 1696 podana na 261 złr. 20 ct. a. w., za którą to cenę szacunkową lub wyżej tejże, realność rzeczona tylko na pierwszym lub drugim terminie, zaś na terminie trzecim także poniżej ceny szacunkowej za jaką bądź cenę sprzedaną będzie.
2. Każdy chęć kupna mający obowiązany jest 10% ceny wywołania, jako zakład komisyi licytacyjnej w gotówce złożyć który nabywcy do pierwszej raty ceny kupna wliczony, zaś reszty licytantom po licytacyi zwróconom zostanie.

Akt egzekucyjnego opisania realności i resztę warunków licytacyjnych, wolno w tutejszo-sądowej registraturze lub w terminie licytacyi wglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy

Delatyn 14. Października 1874

(4211 1—3) **Edykt.**

L. 21324. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia pretensyi Tarnowskiej kasy oszczędności przeciw Wojciechowi Proszowskiemu w kwocie 80 złr. w. a. z pn. egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy pod l. 39 w Tarnowie na Zabłociu położonej obecnie według dom. 2. pag. 109 n. 6 haer. Leiby Kellmana i Barucha Hartmana niegdyś Wojciecha i Maryanny Proszowskich własnej, która to sprzedaż odbędzie się w Sądzie w dniu 25. Stycznia 1875 o godzieie 10. zrana pod następującemi ułatwiającemi warunkami:

1. Cenę wywołbnia stanowi wartość szacunkowa w kwocie 639 złr. 13 ct. w. a. z tem, że powyżej oznaczona połowa realności także i poniżej takowej za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.
2. Wadyum wynosi 64 złr. w. a., które w gotówce lub w książeczkach Tarnowskiej kasy oszczędności do rąk komisyi licytacyjnej złożone być ma.
3. Nabywca obowiązany jest w 30 dniach po doręczeniu mu uchwały akt licytacyi zatwierdzającej całkowitą cenę kupna, w którą złożone wadyum wliczone będzie, do depozytu sądowego w gotówce lub w książeczkach Tarnowskiej kasy oszczędności złożyć.

Resztę warunków licytacyjnych, ekstrakt tabularny i akt oszacownnia w registraturze sądowej przejrzane być mogą.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających oraz tych wierzycieli, którzyby po dniu 29. Maja 1874 ze swemi wierzytelnościami do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna wcale nie lub zapóźno doręczoną została z tem nadmienieniem, że dla tych wierzycieli kurator w osobie p. adw. Dr. Forysta z substytucyą p. adw. Dr. Tokarza ustanowionym został.

Tarnów dnia 12. Listopada 1874.

(4214 1—3) **Edykt.**

L 3531 C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie podaje do wiadomości, że dla wydobycia sumy 60 złr. z procentem po 6% od 17. Września 1872 i kosztami przez Goldę Wilkenfeldową od Macieja Misztala wywalczonej przedsięwziętą będzie w trzech terminach t. j. 18. Grudnia 1874, 22. Stycznia i 26. Lutego 1875 każdą razą o godzinie 9. przed południem egzekucyjna sprzedaż należącego do dłużnika gruntu i domu pod l. 263 rep. 322 w Rakszawie położonego pod następującemi warunkami:

1. Cena szacunkowa w ilości 570 złr. stanowi cenę wywołania. przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych sprzedaż tylko za cenę szacunkową lub powyżej tejże, a przy trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej nastąpi.
2. Chęć kapna mający przed rozpoczęciem licytacyi winien złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w ilości 57 złr. albo w gotówce albo w książeczkach kasy oszczędności, albo w papierach publicznych podług ostatniego kursu.
3. Akt opisania i oszacowania tudzież resztę warunków licytacyjnych w registraturze sądowej każdego czasu przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut 17. Maja 1874,

(4243 1—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 21.150. Tarnowska c. k. powiatowa Dyrekcya skarbu podaje do wiadomości, iż w celu wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w dzierżawnym okręgu wojnickim odbędzie się publiczna licytacya na dniu 15. Grudnia 1874.

Cena wywołania 1922 zł. w. a.

a poręczne 193 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w zwykłych godzinach urzędowych w c. k. pow. Dyrekcyi skarbu.

Tarnów dnia 25. Listopada 1874.

(4249 1—3) **Edykt.**

L. 61.546. Celem przedsięwzięcia likwidacyi dodatkowo do masy rozbiorowej Rudolfa Schwarza zgłoszonych wierzytelności ustanawia się w myśl §. 123 u. k. osobny termin likwidacyjny na dzień 30. Grudnia 1874. o godzinie 4. po południu, na którym to terminie wszyscy wierzyciele masy u podpisanego c. k. komisarza konkursowego pod rygorem skutków prawnych stawić się mają.

Lwów dnia 27. Listopada 1874.

C. k Radca Sądu krajowego jako komisarz konkursowy.

Kanne.

(4209) **Edykt.**

L. 31.627. C. k. Sąd krajowy podaje do wiadomości, iż w dniu 23. Stycznia 1875 o godzinie 11. rano w gmachu sądowym odbędzie się relicytacya $1/_{24}$ części realności pod l. 161 Gm. VI./100 Dz. VIII. w Krakowie położonej, Beili Wachsmanowej własnej, a to pod warunkami uchwałą z dnia 30. Stycznia 1874. L. 8764 postanowionemi w Gazecie Lwowskiej w Nr. 57, 64 i 66 ogłoszonemi.

Z c. k. Sądu krajowego

Kraków dnia 13. Listopada 1874.

(4225 1—3) **Konkurs.**

L. 1349/R. s o. C. k. Rada szkolna okręgu Wadowickiego rozpisuje niniejszem konkurs na posady nauczycielskie przy następujących zorganizowanych szkołach:

W powiecie bialskim:

1. Przy szkole etatowej męzkiej w Kętach:

dwie posady nauczycieli starszych z roczną płacą 350 zł.

2. Przy szkole etatowej żeńskiej w Kętach:

posada nauczycielki kierującej z roczną płacą 350 zł. 50 zł. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem.

posada nauczycielki drugiej z roczną płacą 350 zł.

dwie posady nauczycielek młodszych, z roczną płacą po 210 zł.

3. Przy szkole etatowej męzkiej w Oświęcimie:

posada nauczyciela z roczną płacą 350 zł

4. Przy szkole etatowej żeńskiej w Oświęcimie:

posada nauczycielki kierującej z roczną płacą 350 zł. 50 zł. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem.

dwie posady nauczycielek z roczną płacą po 350 zł.

posada nauczycielki młodszej z roczną płacą 210 zł.

W powiecie żywieckim:

5. Przy szkole etatowej męzkiej w Żywcu:

posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 350 zł. 50 zł. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem.

trzy posady nauczycieli z roczną płacą po 350 zł.

posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 210 zł.

6. Przy szkole etatowej żeńskiej w Żywcu:

Posada nauczycielki kierującej z roczną płacą 350 zł. 50 zł. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem.

posada nauczycielki z roczną płacą 350 zł.

dwie posady nauczycielek z roczną płacą po 210 zł.

W powiecie wadowickim:

7. Przy szkole etatowej w Mucharzu:

posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Prawo prezentowania na wszystkie powyższe posady, przysłuża dotyczącym Radom szkolnym miejscowym

Podania w potrzebne zaopatrzone dokumenta, wnosić należy najpóźniej do 6ciu tygodni przez swą przełożoną władzę do c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Wadowice, 21. Listopada 1874.

(4217 1—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 10.448. C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Arona Leiba i Itty mał. Redlichów celem zaspokojenia wywalczonej przeciw Mikołajowi i Maryi małż. Rogozińskim sumy 800 zł. w. a. wraz z 30% odsetkami od dnia 1. Listopada 1871. bieżącemi i kosztami egzekucyjnemi 3 zł 38 ct. 6 zł. 53 ct., 12 zł. 48 ct., 11 zł. 61 ct. już przyznanemi tudzież obecnie przyznającemi się kosztami egzekucyjnemi 14 zł. 51 ct. w. a. odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 21. Stycznia i 22. Lutego 1875. każdą razą o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż $2/_3$ części realności pod l. k. 145. w Brzeżanach na Miasteczku położonej, wedle Dom. I. pag. 305. n. 9. haer. i Dom. II. pag. 315. n. 12 haer. Mikołaja i Maryi mł. Rogozińskich własnej, z tym dodatkiem, że w mowie będące $2/_3$ części powyższej realności tak przy pierwszym jako też przy drugim terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową sprzedane zostaną. — Gdyby takowe na obu terminach nawet za cenę szacunkową sprzedane nie zostały, natenczas wyznacza się do przesłuchania wierzycieli tabularnych celem ustanowienia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na 3. Marca 1875. na godzinę 10. przed południem.

Za cenę wywołania ustanawia się cena szacunkowa powyższych $2/_3$ części realności w ilości 1444 zł. $86^2/_3$ ct. w. a.

Każdy chęć kupienia mający winien jest 10% wartości szacunkowej t. j. 144 zł. 49 ct. w. a. w gotówce, listach zastawnych galic. instytutu kredytowego, obligacyach indemnizacyjnych galicyjskich według kursu ostatniego lub też książeczkach kasy oszczędności, jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej złożyć. Wadyum to zostanie nabywcy w cenę kupna wliczone, reszcie zaś licytantom po licytacyi zwrócone.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania i wyciąg tabularny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Co się tyczy ciężarów sprzedać się mających części realności wzmiankowanej, odsela się chęć kupienia mających do ksiąg gruntowych i c. k. urzędu podatkowego.

O tej licytacyi zawiadamia się obie strony, tudzież współwłaścicieli powyższej realności Samuela Katza, Gitla Goldstein, Karola Grossmanna, Aleksandra Rudnickiego i Franciszka Brzeskiego, nierównie też wierzycieli tabularnych jako to: P. Teklę Skomorowską, Salamona Rusa, Mancie Russ, Pawła Szewczuka, Haima Herscha Rose, Mindle Rose, P. Władysława Lewickiego, dalej c. k. Namiestnictwo we Lwowie jako Dyrekcyę funduszów indemnizacyjnych i c. Prokuratorję skarbu imieniem Wysokiego skabu, tudzież c. k. Urząd podatkowy w Brzeżanach, wreszcie wszystkich wierzycieli, którzyby tymczasowo do tabuli weszli lub którzyby o tej uchwale z jakiegokolwiekbądź powodu wcześnie zawiadomieni być nie mogli, przez ustanowionego kuratora adwokata p. Dr. Finkelsteina.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Brzeżany, 10. Listopada 1874.

(4213 1—3) **Edykt.**

L. 6437. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Horodence czyni się wiadomem, iż Andryj Sokołyk, włościanin z Daleszowy tusądowego okręgu uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 31. Października 1874. L. 13110 za marnotrawcę z nadaniem mu kuratora w osobie Wacława Szumlańskiego, właściciela dóbr Daleszowy, uznanym został.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 15. Listopada 1874.

(4215 1—3) **Edykt.**

L. 23.928. C. k. wyższy Sąd krajowy oznajmia, że w skutek polecenia c. k. Sądu krajowego z dnia 3. Kwietnia 1874 liczba 12 606 wydanego na podstawie już poprzednio ingrosowanych dokumentów, mianowicie kontraktu między Onufrym i Maryanną Szczurowskiemi sprzedającymi a Janem i Anną Trojanowskiemi kupującymi dnia 1. Października 1833 zawartego Instr. 441 pag. 320 n. 111 wpisanego cesyi Jana i Anny Trojanowskich na rzecz Wojciecha i Anny Szczyblowskich dnia 28. Kwietnia 1840 zeznanej, Instr 441 pag. 322 nr. 112 wpisanej poświadczenia urzędu landwojtowskie o we Lwowie dzielnicy IV. z dnia 20. Czerwca 1872, zgodność wyżpowołanych dokumentów, ze spisem upodatkowanych a oraz przejście własności realności pod l. $2154/_4$ położonej od Wojciecha i Anny Szczyblowskich na Krzysztofa Szpilę stwierdzającego Instr. 441 pag. 330 nr. 116 wpisanego kontraktu kupna sprzedaży między Krzysztofem Szpilą jako sprzedającym, a małżonkami Stanisławem i Katarzyną Gureckiemi jako kupującymi dnia 13 Sierpnia 1847 zawartego Instr. 441 pag. 323 nr. 113 wpisanego kontraktu między Stanisławem i Katarzyną Gureckiemi jako sprzedającymi, a Walentym Demianem jako kupującym dnia 26. Października 1856 zawartego Instr. 441 pag. 325 nr. 114 wpisanego kontraktu aktem notaryalnym z dnia 1. Czerwca 1863 między Walentym Demianem sprzedającym, a Marcinem i Johanną W jn rowiczami kupującymi zawartego Instr. 441 pag. 326 nr. 115 wpisanego kwitu c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszu indemnizacyjnego z dnia 29. Maja 1867 Instr. 441 pag. 331 nr. 117 wpisanego dalej na podstawie poświadczenia Magistratu stołecznego miasta Lwowa z dnia 26. Kwietnia 1872 l. 6054 wraz z dołączonym planem sytuacyjnym waktach tabularnych przechowanego, wreszcie na podstawie protokołu komisyjnego dochodzenia z dnia 2. Marca 1874 l. 12.656 Instr. 461 pag. 102 nr 37 wpisanego i wyciągu z protokołów pomiaru katastralnego dla realności pod l. $2154/_4$ na planie sytuacyjnym literami a, b, c, d. a oznaczonej z domu mieszkalnego, ogrodu i gruntu, obszaru 284 sążni kwadratowych zawierającej na południe do realności pod l. $2144/_4$ na zachód do gruntu należącego do realności pod l. $2224/_4$ na północ do drożyny polnej, a na wschód do realności pod l. $2174/_4$ i do ulicy krupiarskiej przypierającej, nowe ciało tabularne się utwarza, i za właściciela tej realności Marcin i Julianna małżonkowie Wojnarowicze w stanie czynnym się intabulują z tem dołożeniem, iż cały ten wpis w myśl §. 3. ustawy z dnia 25. Lipca 1871 l. 96- D. u. p. tymczasowo jako projekt uważany być ma.

Projekt ten od dnia 1. Grudnia 1874 w c. k. Sądzie krajowym lwowskim przejrzany być może, i od tego dnia za utworzenie nowego ciała tabularnego tabuli miejskiej uważanym będzie, tudzież że od tego dnia począwszy prawa własności zastawu, i inne prawa hypoteczne na wyż opisanej realności jako nowe ciało tabularne do tabuli miejskiej wciągnąć się mającej tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Wzywa się zatem wszystkich

a) którzyby na zasadzie praw, przed dniem utworzenia nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i po siadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hypotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) którzyby już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na ruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, które jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają przy założeniu nowego ciała tabularnego do tabuli miejskiej wciągnięte nie zostały.

By do dnia 28. Lutego 1875 w c. k. Sądzie krajowym swoje oznajmienie tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, któreby na mocy niezaprzeczonych wpisów prawo hipoteczne na nowem ciele tabularnem w dobrej wierze nabyły.

Oraz zwraca się uwagę, że przywrócenie do dawnego stanu (restytucya) przeciw zaniedbaniu terminu edyktalnego miejsca nie ma, i przydłużenie tego terminu dla pojedynczych stron nie dopuszczalne jest, i że okoliczność iż oznajmić się mające prawo z jakiejś księgi publicznej lub sądowego załatwienia widoczne jest, albo że na to prawo ściągające się podanie stron w Sądzie nie załatwione się znajduje co do obowiązku oznajmienia tego prawa żadnej różnicy nie czyni.

Z Rady c. k. Sądu krajowego

Lwów, 17. Listopada 1874.

(4223 1—3) **Edykt.**

L. 19.861. C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany dla miasta i przedmieść Lwowa zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Tomasza Vogla, że Antoni Paryżak wniósł przeciw niemu pod dniem 6. Marca 1874 do l. 7300 pozew do sumarycznej rozprawy o zapłacenie 115 zł. 20 ct. z pn. wskutek czego uchwałą z dnia dzisiejszego termin do sumarycznej rozprawy na dzień 14. Stycznia 1875 o godzinie 10 rano w biurze Nr. 3. wyznaczonym i dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Tomasza Vogla kurator w osobie p. adw. Dra. Roińskiego z zastępstwem p. Dra. Majewskiego ustanowionym został.

Zawiadamiając o tem z miejsca pobytu niewiadomego pozwanego wzywa się go, aby wcześnie przed terminem ustanowionemu kuratorowi potrzebne środki obrony dostarczył, lub też Sądowi innego zastępcę wskazał, ileże w przeciwnym razie wynikłe ztąd niepomyślne dlań skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu powiatowego miejsko-delegowanego S I.

Lwów dnia 2. Lipca 1874.

(4231 1—3) **Edykt.**

L. 19.762. C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia Klotyldę z Wolframów Hladisch, że Albin Wolfram przeciw niej d. 26. Października 1874 do l. 19.762 pozew wniósł, o uznanie, że pozwana utraciła prawo żądania od powoda wypłaty legatu przez śp. Józefa Wolframa w kwocie 4000 zł. a. w. jej zapisanego a w stanie biernym dóbr Makuniów i Berce Dom. 325 pag. 57 n. 50 on. na jej rzecz z klauzulą §. 822 n. c. zaprenotowanego, że prenotacya w stanie biernym tegoż legatu Instr. 1249 pag. 12 n. 2 on. uskuteczniona jest usprawiedliwioną i że legat wyż wspomniany ze stanu biernego rzeczonych dóbr wyekstabulowany być ma.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanej Klotyldy Hladisch nie jest wiadome, ustanowił Sąd dla jej zastępstwa kuratora w osobie tutejszego adwokata Dr. Witza z substytucyą przez adwokata Dr. Wołosińskiego i kuratorowi doręczył pozew do wniesienia obrony w 90 dniach.

Ma tedy pozwana wcześnie wszelkie ku jej obronie zdolne środki użyć, gdy w razie zaniedbania złe skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Z c. k. Sądu obwodowego

Sambor, 3. Listopada 1874.

(4232 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 19.004. C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie zawiadamia, iż na dniu 6. Marca 1873 zmarł w Niecieczy z pozostawieniem kodycyllarnego rozporządzenia ostatniej woli Wojciech Skrzyniarz.

Gdy do spadku po tymże konkurze pozostała wdowa Agata z Wierciechów Skrzyniarzowa z miejsca pobytu nie wiadoma przeto wzywa się ją aby w przeciągu roku od dnia niniejszego obwieszczenia w Sądzie tutejszym tem pewniej się zgłosiła, i deklaracyę spadkową wniesła, ile że w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa z kuratorem dla niej ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

Tarnów dnia 15. Listopada 1874.

(4221 1—3) **Edykt.**

L. 22383. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany S. I. we Lwowie zawiadadamia niniejszem, iż na dniu 14. Września 1873. zmarła we Lwowie Taube Troedel bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, a do spadku po takowej ojciec Wolf Troedel i brat Eliasz Troedel z ustawy powołanymi są.

Gdy zaś miejsce pobytu Eliasza Troedel tutejszemu Sądowi nie jest wiadomem, przeto wzywa się takowego, by się w przeciągu roku od dnia dzisiejszego w tutejszym Sądzie zgłosił, i swoje oświadczenia się do spadku wniósł, inaczej postępowanie spadkowe z oświadczonym już Wolfem Froedel i adw. Dr. Weiss jako kuratorem dla Eliasza Froedla ustanowionym przeprowadzone, a przypadająca na niego część czystego spadku aż do udowodnienia jego śmierci lub uznania go za zmarłego w Sądzie przechowaną będzie.

Z c. k. miej. deleg. Sądu powiatowego S. I.

Lwów, 30, Września 1874.

(4222 1—3) **Edykt.**

L. 24380. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany Sekcya I. we Lwowie wiadomo czyni, że na dniu 10. Listopada 1872 r. umarł we Lwowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Franciszek Samisz pozostawiając ustawniczych dziedziców, a mianowicie pełnoletniego syna Jana Samisch małoletnie córki Annę i Teresę Samisch, tudzież żonę Annę z Maistrów Samisz.

Ponieważ miejsce pobytu Jana Samisz sądowi nie jest wiadomem, przeto zawiadamia się go o spadku po Franciszku Samisz nań przypadłym, z tem, że jeżeli w przeciągu roku ani sam się nie zgłosi, ani pełnomocnika nie ustanowi, pertraktacya spadkowa z ustanowionym dla niego kuratorem adw. drm. Dziubińskim i już oświadczonymi spadkobiercami przeprowadzoną. a część spadku na niego przypadają a, aż do udowodnienia jego śmierci lub uznania go za zmarłego na rzecz jego w Sądzie przechowaną zostanie.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d. S I.

Lwów dnia 10. Października 1874.

(4218 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6096/civ. Ces. król. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że Ignacy Soroczyński wniósł w tym c. k. Sądzie sub praes. 20. Sierpnia 1874 l. 6096 pozew przeciw nieobjętej masie spadkowej po Maryi Hretczak i przeciw Mikołajowi Hretczak o zniesienie współwłasności realności N. k. 197 w Dolinie.

Do zastępywania wzmiankowanej masy spadkowej w tym sporze postanowiono kuratora ad actum w osobie Jana Mazurkiewicza z Doliny — a do rozprawy naznacza się termin na dzień 11. Stycznia 1875 r., o godzinie 9tej z rana.

Niewiadomych temu c. k. Sądowi spadkobierców Maryi Hretczak wzywa się tedy, aby na dniu oznaczonym stawili się do rozprawy, albo postanowionemu kuratorowi dostarczyli dowody do obrony, lub też innego pełnomocnika sobie obrali, i o tem ten c. k. Sąd powiatowy wcześnie uwiadomili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przepisać będą musieli.

Dolina, 19. Września 1874.

(4236 1—3) **Edykt.**

L. 13.533.

W dniu 14. Stycznia 1875,
w dniu 18. Lutego 1875, i
w dniu 18. Marca 1875.,

każdego razu o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa sprzedaż gruntu na zagumieniu do gospodarstwa pod l. k. 25 w Bi kowicach należącego, Wojciecha Wilczka własnego na zaspokojenie pretensyi Maryanny Wilczek w kwocie 44 złr. 25 cnt. wal. austr. z pn.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkową w kwocie 140 zł. w. a.

Wadyum wynosi 14 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego miejs. del.

Sambor, 1. Listopada 1874.

(4233 1—3) **Obwieszczenie.**

L 9463/civ. 1874. C. k. Sąd powiatowy w Bełzie oznajmia niniejszem, że odbędzie się w gmachu tego c. k. Sądu dnia 1. Lutego i dnia 15. Lutego 1875, każdą razą o godzinie 9. przed południem, a mianowicie na 1szym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej, lub przynajmniej za takową, na drugim zaś terminie także i niżej tejże publiczna przymusowa sprzedaż ruchomości Dmytra Onyśko na rzecz Abrahama Gelber za 15 zł. w. a. z pn. jakoto: kożucha, siermięgi i wieprzka.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, 12. Listopada 1874.

(4133 3—3) **Edykt.**

L. 17.744. C. k Sąd miejski delegowany w Tarnowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Seliga Fenichla w kwocie 600 złr. wal. austr. z pn. odbędzie się w dwóch terminach t. j. 31. Grudnia 1874 i 4. Lutego 1875 każdą razą o godzinie 9. rano publiczna przymusowa sprzedaż gospodarstwa wiejskiego pod Nr. 83 w Skrzyszowie położonego, składającego się z dwóch domów mieszkalnych i 36 morgów grunta ciała tabularnego nie stanowiących, egzekutów Adama Fistka i Jakóba Barucha własnych.

Jako cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową 2250 złr. w. a. jako wadyum 10% t. j. 225 złr., które każdy z licytantów do rąk komisyi licytacyjnej złożyć winien.

Na wypadek niemożności uzyskania na powyższych terminach ceny szacunkowej, wyznacza się celem przesłuchania wierzycieli względem ułożenia lepszych warunków licytacyi termin na dzień 4. Lutego 1875 o godzinie 4. po południu.

Reszta warunków licytacyjnych jakoteż protokoły opisania i oszacowania realności, przejrzeć można w tutejszo - sądowym zbiorze akt.

O tem zawiadamia się strony i wierzycieli, którzy prawo zastawu uzyskali do rąk własnych, zaś wierzycieli, którzyby prawo nad zastawu po wydaniu niniejszej uchwały uzyskali, lub którymkolwiekby uchwała niniejsza na czas doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora adwokata Dra. Pietrzyckiego z substytucyą adwokata Dra Tokarza i przez niniejszy edykt.

Tarnów dnia 2. Listopada 1874.

(4150 3—3) **Edykt.**

L. 24.926. C. k. Sąd miejsko delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie zawiadamia niewiadomych spadkobierców po ś. p. Bazylim Frankiewiczu, że Józef Mayer wniósł podanie de praes. 24. Października 1874, L. 24.926 przeciw Elżbiecie Frankiewicz tudzież domniemanym spadkobiercom ś. p. Bazylego Frankiewicza o dozwolenie na zabezpieczenie sumy 260 zł. w. a. z pn. zapowiedzenia kaucyi służbowej ś. p. Bazylego Frankiewicza w kwoeie 900 zł. w obligacyach indemnizacyjnych lub w gotowiźnie przechowanej, tudzież zapowiedzenia należytości jego od skarbu państwa w kwocie 229 zł 33 ct. w. a.

Zarazem wniesiono pozew usprawiedliwiający de praes. 7. Listopada 1874. L. 26.081 na który termin na 21. Grudnia 1874. o 10. godzinie do rozprawy wyznaczono

Dla niewiadomych z imienia i miejsca pobytu spadkobierców Bazylego Frankiewicza ustanawia się kuratora w osobie p. adw. Dr. Wilkosza i tychże wzywa, by potrzebnych dowodów kuratorowi udzielili, lub sami na terminie powyższym stanęli, inaczej sami sobie złe skutki przypiszą.

Kraków 6. Listopada 1874.

(4139 3—3) **Edykt.**

L. 66.041. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, Teodorowi i Eufemii Rolbieckim, że Aniela Hillich wniesła przeciw nim pod dniem 17. Listopada 1874, L. 66041 prośbę o wydanie nakazu zapłaty resztującej sumy wekslowej 1955 złr. 66 ct. z większej sumy 2575 złr. 66 cnt pochodzącej, w skutek któréjto prośby nakaz zapłaty sumy 1955 złr. 66 ct. z pn. wydany został.

Ponieważ miejsce pobytu Teodora i Eufemii Rolbieckich wiadome nie jest, a zatem c. k. Sąd krajowy jako handlowy do zastępywania ich i na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata Dra. Krattera kuratorem mianował i do rąk jego doręczenie nakazu zapłaty zarządził.

Niniejszym więc edyktem wzywa się Teodora i Eufemię Rolbiecką, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów. dnia 19. Listopada 1874.

(4198 3—3) **Edykt.**

L. 16.243 C k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu zaspokojenia sumy wekslowej 7000 złr. w. a. z pn. na rzecz p. Rebeki Robinsohn odbędzie się przymusowa licytacyjna sprzedaż sumy 8000 złr. w. a. z pn. z wekslu dto. 1. Stycznia 1868 przez pana Antoniego Kellermanna akceptowanego i na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 26. Listopada 1868 do l. 12.880 w stanie biernym dóbr Tryncza z przyległościami jak Dom. 209 pag. 35 n. 88 i 94 on., tudzież w stanie biernym części dóbr Kańczuga z przyległościami jak Dom. 209 pag. 41 n. 98 on. dla p. Domiceli Kellermann w drodze egzekucyi intabulowanej, która to licytacya przedsięwziętą będzie na dniach 10. Grudnia 1874. 28. Grudnia 1874 i 14. Stycznia 1875 każdą razą o 10 godzinie przed południem w gmachu c. k. Sądu obwodowego z tem postanowieniem, iż na dwóch pierwszych terminach suma ta nie niżej jak za 8000 złr. a. w., zaś na terminie trzecim za każdą inną jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi suma 8000 zlr w. a,

Chęć kupienia mający, mają złożyć do rąk c. k. komisyi licytacyjnej jako wadyum kwotę 400 złr. a. w. bądź w gotówce, bądź w obligacyach indemnizacyjnych z kuponami lub w listach zastawnych lub też w książeczkach kasy oszczędności miasta Przemyśla na okaziciela opiewających.

Dalsze warunki licytacyi tej można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl dnia 11. Listopada 1874.

(4177 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7545. W dalszym toku egzekucyi ugody sądowej z dnia 21. Października 1872 l. 3272 celem wydobycia pretensyi p. Jana Mstrowskiego w kwocie 39 złr. 74 ct. w. a. z pn. pozwala się na przymusową sprzedaż części, a właściwie połowy realności pod l. 92 w Mielcu dawniej Chaima Storcha a obecnie Jakóba Puderbeutla własnej, która to sprzedaż w trzech terminach t. j. 22. Grudnia 1874, dnia 26. Stycznia 1875 i dnia 1. Marca 1875 każdą razą o 10. rano w kancelaryi sądowej pod następującemi warunkami się odbędzie.

1. Za cenę wywołania ustanawia się połowa szacunku t. j. kwotę 546 złr. w. a., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie
2. Każdy chęć kupna mający jest obowiązany przed rozpoczęciem licytacyi złożyć wadyum w kwocie 55 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania i wyciąg hypoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec 11. Listopada 1874

C. k. Sędzia powiatowy.

(4204 3—3) **Edykt.**

L. 32640. C. k. Sąd powiatowy m. d. S. 1. we Lwowie ogłasza niniejszem, że w skutek uchwały c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 10. Października 1874. L. 56957. Wacław Siemiałkowski obecnie w szpitalu głównym we Lwowie znajdujący się, za umysłowo niedołężnego uznanym i pod kuratelę wziętym, a kuratorem jego p. Wiktor Siemiałkowski ustanowionym został.

Z c k. Sądu pow. s. I.

Lwów dnia 27. Października 1874.

(4202 3—3) **Edykt.**

L. 2292/civ. C k Sąd powiatowy w Wadowicach, podaje niniejszem do wiadomości, że w drodze egzekucyi prawomocnego wyroku sądu tutejszego z dnia 29. Grudnia 1869 L. 4348 celem zaspokojenia należytości Romana Przybylskiego i Józefy z Przybylskich Raczyńskiej, w kwocie 133 fl. 87 ct. c. s. c. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę gruntu „Łazówka“ zwanego pod Nr. 322 w Wadowicach położonego, 2 morgi 179 kw. sąż. obejmującego — do sukcesorów po Józefie Warzeszkiewiczu ut. Dom. V pag 339 n. 2 haer. należącego, na 844 zł. 75 ct. oszacowanego, w jednym terminie, a to dnia 17, Grudnia 1874 o godz. 10 zrana odbytą zostanie i że grunt ten nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedany będzie,

Reszta warunków licytacyjnych t. s. Edyktem z dnia 5. Stycznia 1874. do L. 3476 ogłoszonych pozostaje.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się Romana Przybylskiego i Józefę Raczyńską, tudzież sukcesorów po Józefie Warzeszkiewiczu jakoto: Pełnoletnich Waleryę Szybalską, Maryannę Masną, Franciszka Warzeszkiewicza, Maryannę Höpflową, do rąk własnych, nieletniego Feliksa Warzeszkiewicza do rąk opiekuna Józefa Höpfla, masy nieobjęte zmarłych Juliusza i Józefa (syna) Warzeszkiewiczów do rąk kuratora adw. p. dra. Meznarowskiego, c. k. Prokuratoryę skarbu i urząd podatkowy w Wadowicach nareszcie tych wierzycieli, którzy po dniu 10 Września 1873 do hypoteki weszli, przez kuratora adw. p. dra Krobickiego.

Wadowice, 20. Października 1874.

(4176 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4431. C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy, zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Michała Klubka z Nowejwsi, że z powodu wniesionego przeciw niemu przez Dyrekcyę c. k. uprzywilejowanego Zakładu kredytowego włościańskiego lwowskiego, pozwu egzekucyjnego o 234 zł. 39 ct. w. a., Ignacy Orimek kuratorem dla niego ustanowionym został.

Wzywa się zarazem Michała Klubka, aby tutejszy Sąd o swojem miejscu pobytu uwiadomił, albo pełnomocnika ustanowił, lub wreszcie kuratorowi niniejszem ustanowionemu należytą dał informacyę.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Kolbuszowa, 4. Listopada 1874.

(4191 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 16.406. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wzywa niniejszem Władysława Tomaszka i Jana Tomaszka którzy jako żołnierze 18. kompanii 57. pułku Meklenburg Schwerin na dniu 3. Lipca 1866. w bitwie Austryacko-Pruskiej pod Sadową się znajdowali, by w ciągu roku do Sądu się zgłosili lub też takowemu w inny sposób wiadomość o swem życiu udzielili, w przeciwnym bowiem razie Sąd do uznania ich za zmarłych przystąpi.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego

Tarnów dnia 8. Października 1874.

(4205 3—3) **Edykt.**

L. 15941. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem, niewiadomą z życia i miejsca pobytu Wiktoryę Hegenbart i tejże niewiadomych spadkobierców iż przeciw nim małż. Aleksander i Tekla Stradiot wytoczyli pod dniem 29. Października 1874. pozew do sumarycznej rozprawy o extabulacyę sumy 133 zł. m. k. ze stanu biernego realności pod l. k. 66 na Zasaniu w Przemyślu i takowy ustanowionemu dla nich w osobie tutejszego p. adw. Illasiewicza z zastępstwem p. adw. Dr. Smutnego kuratorowi doręczono.

Wzywa przeto Sąd nieobecną Wiktoryę Hegenbart i tejże niewiadomych spadkobierców aby co do swej obrony do której termin na dzień 12. Stycznia 1875 o godz. 10. rano wyznaczony został, z ustanowionym jak wyżej kuratorem się porozumieli lub innego zastępcę Sądowi przedstawili, inaczej wynikłe z zaniedbania złe skutki sami sobie przypiszą.

Przemyśl, 11 Listopada 1874.

(4201 3—3) **Edykt.**

L. 6892. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności arcyksiążęcego państwa Dankowice w ilości 58 zł. a. w. z przyn. przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod l. 87 w Bestwince położonej wedle Tom. II. fol. 45 n. 1 haer. do Józefa Grzybowskiego należącej w dniu 10. Lutego 1875. i w dniu 10. Marca 1875. zawsze o godzinie 10. przed południem w biurze II. Wartość szacunkowa tej realności wynosi 70 zł. w. a. poniżej której takowa na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Chęć kupna mający obowiązanym jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w ilości 35 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Biała dnia 15. Października 1874.

(4200 3—3) **Edykt.**

L. 23.028. C. k. Sąd del. miejski w Krakowie jako instancya realna ogłasza w dalszym ciągu prawomocnych t. s. rezolucyi z dnia 29. Października 1873. L. 20.212 z dnia 29. Grudnia 1873. L. 23.525, z dnia 7. Września 1874. L. 13.493 celem zaspokojenia sumy 600 zł. Aronowi Parnesowi przynależnej, z procentem po 4% miesięcznie od dnia 10 Sierpnia 1873. kosztami egzekucyjnemi 2 zł. 77 ct., 2 zł. 32 ct., 8 zł. 80 ct. i za obecne podanie w kwocie 4 zł. 17 ct przyznającemi się, odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod Nr. 151 w Mogile położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Jakóba Fimy własnej, protokołem z dnia 10. Listopada 1873. przez opisanie zajętej a protokołem z dnia 30. Maja 1874. na 2520 zł. 98 ct. egzekucyjnie oszacowanej w trzech terminach na dniu 17. Grudnia 1874. 18. Stycznia i 18. Lutego 1875. w gmachu św. Piotra każdą razą o godzinie 10. przed południem odbyć się mającą.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze

Kraków dnia 10 Listopada 1874.

(4199 3—3) **Edykt.**

L. 13.346. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie czyni niniejszem p. Wiktoryi Gorzewski, z życia i miejsca pobytu niewiadomej, wiadomo, że przeciw niej wniósł p. Aleksander Halarewicz na dniu 27. Października 1874. do L. 13 346 pozew o extabulacyę zaintabulowanej na rzecz tejże ewikcyi za oddanie posiadania realności l. 67 3/4 ze stanu biernego realności l. 106 2/4 w Stanisławowie położone.

Dla nieobecnej p. Wiktoryi Gorzewskiej ustanowiony został kuratorem p. adw. Dr. Maramorosz z zastępstwem p. adw. Dr. Tutaka, któremu to kuratorowi pozew ten celem bronienia praw nieobecnej doręczonym został.

Jest tedy rzeczą pozwanej, wcześnie ustanowionemu temu swemu obrońcy potrzebną informacyę udzielić, lub też innego zastępcę ustanowić, albowiem w razie przeciwnym wynikłe ztąd szkodliwe skutki sama sobie przypisać będzie musiała

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów 31. Października 1874.

(4195 3—3) **Edykt.**

L. 5288. C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w skutek odezwy c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 9. Lipca r. b. Nr. 5929 odbędzie się na zaspokojenie pretensyi Samuela Schwefla w sumie 100 złr. z przynależnościami w dniach 16. Grudnia r. b., 19. Stycznia i 19 Lutego 1875 każdą razą o godzinie 10. przed południem w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa sprzedaż 5/8 części realności pod Nr. 177 w Kańczudze położonych, ciała tabularnego nie stanowiących, dłużników. Wojciecha i Izabelli Skawińskich własnych.

Cena szacunkowa jest 160 złr. Wadyum wynosi 16 złr. w. a.

Bliższe warunki można przejrzeć w Sądzie.

Z c. k. Sądu powiatowego

Przeworsk dnia 2. Października 1874

(4159 3—3) **Edykt.**

L. 65041. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego p. Witalisa W. Smochowskiego, iż w skutek wniesionego przez Mojżesza Kusmer przeciw niemu pozwu z dnia 12. listopada 1874. do l. 65.041 uchwałą z dnia 13. listopada 1874. do l. 65041 nakaz płatniczy na sumę wekslową 200 złr. a. w. z pn. wydanym i ustanowionemu równocześnie kuratorowi i p. adwokatowj Drowi Moszyńskiemu doręczonym został.

Lwów dnia 13. Listopada 1874.

(4151 3—3) **Edykt.**

L. 3153. Na mocy upoważnienia c. k. Sądu krajowego Krakowskiego z dnia 18. Lipca 1874. do l. 19 645 uznał c. k. Sąd powiatowy w Andrychowie Józefa Kołaczka włościanina z Sulkowic za marnotrawcę i ustanowił dla niego kuratora w osobie Antoniego Skrzypca gospodarza ze Sulkowic.

Andrychów, 27. Lipca 1874.

(4162 3—3) **Edykt.**

L. 31701. W skutek podania Antoniego Gajdzińskiego de praes 2. Listopada 1874. l. 31,701 c. k. Sąd krajowy wzywa nieznajomego posiadacza zgubionej w dniu 6. października 1874. przez Antoniego Gajdzińskiego książeczki kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 12496/74 oznaczonej, na 100 zł. opiewającej, aby w ciągu 6ciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu do c. k. Sądu krajowego się zgłosił, gdyż w przeciwnym razie książeczka rzeczona na żądanie Antoniego Gajdzińskiego za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków dnia 6. Listopada 1874.

(4166 3—3) **Obwieszczenie.**

L 7320. C. k. sąd powiatowy w Dolinie, podaje do powszechnej wiadomości, że na dniu 24. Grudnia 1874, 21. Stycznia i 18. Lutego 1875., każdą razą o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności dłużniczki Maryi Tkaczyk pod Nr. k. 192 3/4 w Dolinie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz Władysława Romańskiego na zaspokojenie długu 50 zł. wraz z 6 procent od 1. Września 1871, kosztów sporu 3 zł. 84 ct., 4 zł. 74 ct. kosztów egzekucyjnych 2 zł. 84 ct. 1 zł. 70 ct. i 4 zł. 95 ct. z tem, że powyższa realność na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej, lub za cenę szacunkową 204 zł. 80 ct. oznaczonej, na trzecim zaś terminie także niżej wartości szacunkowej sprzedaną będzie.

Dalsze warunki licytacyjne i akt szacunkowy, mogą być w tujszej registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Dolina 28. Października 1874.

(4121 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6796. C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie, podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należytości Eliasza Pfeffera w ilości 72 zł. 19 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym przymusowa publiczna sprzedaż realności Walentego i Agnieszki małżonków Ambroziewiczów własnej, pod Nr. k. 23 w Zaleszanach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem z 12. Listopada 1872 do l. 6170 zastawniczo opisanej i na 1415 zł. w. a. oszacowanej, w którym to celu trzy termina mianowicie 26. Stycznia, 26. Lutego i 30. Marca 1875, każdą razą o godzinie 10. przed południem wyznaczone zostają, z tem zastrzeżeniem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Za cenę wywołania stanowi się cenę szacunkową, z której mający chęć kupienia 10 procent jako zakład przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć mają.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze w godzinach urzędowych.

Rozwadów, 28. Października 1874.

(4192 3—3) **Edykt.**

L. 5635. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Mikulińcach ogłasza się, że za przyzwoleniem c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu uznano Mikułę Zadorożnego włościanina z Kozówki za marnotrawcę i nadano mu kuratora w osobie Semka Dobromila gospodarza z Kozówki.

Mikulińce dnia 19. Listopada 1874.

(4207 1- 3) **Obwieszczenie.**

L. 25.432. W moc rozporządzenia wysokiego c. k Ministerstwa handlu z dnia 7. Listopada 1874 l. 32 643 znoszą się z ostatnim Listopada 1874 obiegające pomiędzy urzędem pocztowym w Dembicy i dworcem kolei żelaznej w tymże miejscu kabryoletowe, natomiast rozszerzają się począwszy od 1. Grudnia 1874 jazdy osobowe pomiędzy Dembicą i Dzikowem, aż do dworca kolei żelaznej w Dzikowie.

Równocześnie wprowadzają się także w życie poczty piesze posłańcze pomiedzy urzędem pocztowym i dworcem kolei żelaznej w Dembicy do i od pociągu pospiesznego Nr. 1.

Jazdy osobowe pomiędzy Dembicą i Dzikowem równie jak wyż w-pomniane poczty piesz o-posłańcze, będą począwszy od 1. Grudnia 1874 obiegały w w następującym porządku:

a) Jazdy osobowe pomiędzy dworcem kolei żelaznej w Dembicy i Dzikowem:

Z Dembicy urzędu pocztowego	V g. 30 m. rano	
w Dąbiu	VII „ 15 „	„
z Dąbia	VII „ 25 „	„
w Mielcu	VIII „ 55 „	przed poł.
z Mielca	IX „ 10 „	„
w Baranowie	XI „ 40 „	„
z Baranowa	XI „ 50 „	„
w Dzikowie	1 „ 20 „	popołudniu
Z Dzikowa	3 g. 30 m.	popołudniu
w Baranowie	5 „ — „	„
z Baranowa	5 „ 10 „	„
w Mielcu	7 „ 40 „	wieczór
z Mielca	8 „ — „	„
w Dąbiu	9 „ 30 „	„
z Dąbia	9 „ 40 „	„
w Dembicy urzędzie pocztowym	11 „ 25 „	„
Z Dębicy urz poczt.	12 „ 50 „	w nocy
w Dembicy na dworcu	I „ — „	rano
z Dembicy dworca	II „ 25 „	„
w Dębicy urz. poczt.	II „ 35 „	„

Przyłącza się do i od pociągów Nr. 7 i 8.

b) poczta pieszo posłańcza pomiędzy urzędem pocztowym i dworcem kolei żelaznej w Dembicy:

Z urzędu pocztowego	11 g. 50 m.	w nocy
na dworcu	12 „ 10 „	„
z dworcu	12 „ 15 „	„
w urzędzie pocztow.	12 „ 25 „	„

Przyłącza się do i od pociągu po spiesznego Nr. 1.

Przy jazdach osobowych pomiędzy urzędem pocztowym i dworcem kolei żelaznej w Dembicy mogą być przyjmowani za opłatą 20 centów od osoby 4 a w razie zadowolnienia się siedzeniem na koźle nawet 5 podróżuj cych.

Do przyjmowania podróżnych do tych jazd otrzymują upoważnienie wszystkie urzędy pocztowe istniejące przy rucie poczt osobowych na przestrzeni pomiędzy Dębicą i Dzikowem.

Co się podaje niniejszem do publicznej wiadomości.

Lwów dnia 19. Listopada 1874.

Kundmachung.

Z. 25432, Im Grunde Erlasses des hohen k. k. Handelsministeriums vom 7. November l. J. Z. 32643 die zwischen dem Postamte Dembica und dem gleichnamigen Bahnhofe verkehrenden Cariolfahrten eingestellt. dagegen mit 1. Dezember d J die Personenfahrten Dembica Dzików bis Dembica Bahnhof ausgedehnt.

Mit demselben Zeitpunkte wird auch zwischen dem Postamte und dem Bahnhofe in Dembica zum und vom Eilzuge Nr. 1 eine Fußbotenpost eingeführt.

Die Personenfahrten Dembica - Dzików so wie die obgedachten Fußbetenposten haben von 1. Dezimber l. J. an in nachstehender Ordnung zu verkehren:

a) Personenfahrten zwischen dem Bahnhofe Dembica und Dzików:

Von Dembica Postamt	V U. 30 M.	Früh
in Dąbie	VII „ 15 „	„
von Dąbie	VII „ 25 „	„
in Mielec	VIII „ 55 „	VMtg.
von Mielec	IX „ 10 „	„
in Baranów	XI „ 40 „	„
von Baranow	XI „ 50 „	„
in Dzików	1 „ 20 „	NMtg.
Von Dzików	3 U. 30 M.	NMtg.
in Baranów	5 „ — „	„
von Baranów	5 „ 10 „	„
in Mielec	7 „ 40 „	Abends
von Mielec	8 „ — „	„
in Dąbie	9 „ 30 „	„
von Dąbie	9 „ 40 „	„
in Dembica Postamt	11 „ 25 „	„
von Dembica Postamt	12 U. 50 M.	Nachts
in Dembica Bahnhof	I „ — „	Früh
von Dembica Bahnhof	II „ 25 „	„
in Dembica Postamt	II „ 35 „	„

Influirt zu und von den Zügen Nr. 7 und 8.

b) Fußbotenpost zwischen Dembica Postamt und Dembica Bahnhof:

Von Postamte	11 U 50 M	Nachts
im Bahnhofe	12 „ 10 „	„
vom Bahnhofe	12 „ 55 „	„
im Postamte	12 „ 25 „	„

Influirt zum und vom Eilzuge Nr. 1.

Mit den Personenfahrten zwischen Dembica Postamt und Dembica Bahnhof können 4 und falls sich ein Reisender mit dem Bocksitze begnügen wollte, auf 5 Reisende jedoch unr in der Richtung zum Bahnhofe gegen Einrichtung einer Zufuhrs-Gebühr von zwanzig Kreuzern per Person befördert werden.

Zur Aufnahme von Reisenden zu diesen Fahrten werden alle an der Personenpostroute Dembica-Dzików gelegenen Postationen ermächtiget.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg am 19. November 1874.

(4163 2—3) **Edykt.**

L. 18882. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze ogłasza, że odnośnie do edyktu z dnia 21. Lipca 1874 l 12766 weksel z daty Sambor 27. Listopada 1873, na 1000 zł. w. a. wystawiony przez p. Karola Marescha za zleceniem p. Godzisława Kobuzowskiego w 6 miesięcy od daty w Samborze do zapłaty przyjęty, podpisem wystawiciela niezaopatrzony, ostatecznie jako zaamortyzowany, a tem samem jako nieważny się uznaje.

Sambor, 27. Października 1874.

(4167 2—3) **Edykt.**

L. 258. C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do publicznej wiadomości. że w dniach 3. Lutego 1875 3. Marca 1875 i 7. Kwietnia 1875 każdą razą o godzinie 10 z rana, odbędzie się w Sądzie publiczna licytacya realności pod l. k. 235. w Roznowie leżącej,ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Michała Zarynczuka własnej, na sumę 500 złr. w. a. sądownie ocenionej, ku zaspokojeniu pretensyj Herszka Prostaka w kwocie 200 złr. w. a. z p. n. pod warunkami, które w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

Zabłotów dnia 28. września 1874.

(4132 2-3) **Edykt**

L 23.699. C. k. Sąd powiatowy delegowany miejski w Krakowie wiadomo czyni, że w dniu 19. Maja 1871 r. umarła w Zakładzie klinicznym w Krakowie Maryanna Kwiatkiewicz, po której postępowanie spadkowe wprowadzonem zostało i wzywa niewiadomych z imienia i miejsca pobytu sukcesorów, dla których kuratorem p. Dra. Alfreda Biesiadeckiego, profesora Wszechnicy Jagiellońskiej ustanowiono, jako to: potomstwo ś. p. Stanisława Kwiatkiewicza, potomstwo ś. p. Józefa Kwiatkiewicza, potomstwo ś. p. Antoniny z Kwiatkiewiczów Storchowej, a wreszcie Jadwigę Kwiatkiewicz ewentualnie jej spadkobierców, aby się do spadku w ciągu jednego roku, licząc od dnia zawezwania ich przez edykta zgłosili i prawo swe do spadku po ś. p. Maryannie Kwiatkiewicz wykazali, po upływie bowiem tego terminu spadek bez względu na ich prawa jedynie tym, którzy się zgłoszą i prawa swe do spadku wykażą, przyznanym zostanie.

Kraków dnia 4 Listopada 1874.

(4169 2 3) **Edykt.**

L. 8409 C. k. Sąd powiatowy miej. del. dla okolic miasta Lwowa czyni wiadomo, że wskutek odezwy C. k. Sądu krajowego jako handlowego we Lwowie z dnia 18. Września 1874. L. 49.082 zarządza się celem zaspokojenia sumy wekslowej 79 zł. wraz z odsetkami po 6% od dnia 17. Czerwca 1868. bieżącemi kosztami sądowemi 2 zł. 57 ct., 9 zł. $73^{1}/_{2}$ ct., 3 zł. 26 ct. i 3 zł. 87 ct. w. a. publiczną przymusową sprzedaż już prawem zastawu opisanej i oszacowanej realności pod L. 346 w Jaryczowie nowym położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Onufrego Jankiewicza własnej, w jego posiadaniu będącej wraz ze wszystkiemi do tejże realności należącemi w protokole zastawniczego opisania z dnia 7. Lipca 1871. wymienionemi gruntami i przynależytościami z uwzględnieniem protokołu oszacowania tejże realności z dnia 16 Kwietnia 1874. która się odbędzie dnia 11. Stycznia, 11 Lutego i 11 Marca 1875. każdą razą o godzinie 10. przed południem w tutejszym Sądzie.

Cena wywołania stanowi 240 zł. w. a. a chęć kupienia mający złożyć ma jako wadyum w kwocie 24 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Wzywa się zatem chęć kupienia mających, ażeby na powyższych terminach w tut. Sądzie się zgłosili.

Lwów dnia 15. Października 1874.

(4137 2—3) **Edikt.**

Z. 3189. Vom Tyśmienitzer k. k. Bezirks-Gerichte wird dem dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Franz Gukler oder dessen allenfälligen dem Leben u. Wohnorte nach unbekannten Erben mit Edikt aufgefordert, seinen Anspruch zu der ihm in Folge des durch Manes Breit ausgestellten Schuldscheines dto Lemberg 23. Febr. 1805 gebührenden u. zu Folge Bescheides vom 9 Juli 1812 Zl. 191 im Lastenstande der zu Tyśmienice Nr. 267 gelegenen Realität in Libr. haer. tom II. pag. 273 n. 1. on. intabulirten Forderung im Betrage pr. 300 fl. in Wiener-Staats-Banknoten samt 5% Zinsen am 2. Februar 1806 binnen Eines Jahres das ist, bis 1. Dezembr 1875, um so sicherer hiergerichts anzumelden als nach fruchtlosen Verstrichen dieser Frist die Amortisation dieser Forderung und die Löschung derselben wird bewilliget werden.

Tyśmienica, am 26. August 1874.

(4216 2—3) **Obwieszczenie.**

L 4332. C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. w Przemyślu niniejszem wiadomo czyni, że na dniu 3. Czerwca 1853. zmarł w Rzeczpolu Michał Rożycki bez ostatniej woli rozporządzenia. zaś na dniu 18. Marca 1847 zmarł w Wapowcach Antoni Dudziński również bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Gdy temu Sądowi ani miejsce pobytu Szymona Rożyckiego, syna Michała Rożyckiego ani też Jana Dudzińskiego syna Bazylego Dudzińskiego do spadku powołanych nie jest wiadomem; przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej do Sądu zgłosił się, i oświadczenie swe do spadku wniósł w przeciwnym bowiem razie spadek dotyczący tylko z oświadczonymi spadkobiercami prze prowadzonym będzie. Oraz zawiadamia się tychże, że równocześnie dla Szymona Rożyckiego, Wawrzyniec Rożycki, dla Jana Dudzińskiego, Dmytro Dudziński jako kurator dla strzeżenia ich praw postanowionym został.

Z c k. Sądu powiatowego miej. del.

Przemyśl, 31. Lipca 1873.

(4173 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 25.017. Z dniem 1. Grudnia 1874 wstępuje w życie nowy urząd pocztowy w Pogórskiej Woli w powiecie Tarnowskim, który się będzie zajmował pocztą listową, przesyłkami wartościowemi i przekazami pieniężnemi.

Urząd pocztowy w Pogórskiej Woli otrzymuje swe połączenie za pomocą codziennych jazd osobowych, które obiegają pomiędzy Tarnowem i Sanokiem, i jest równocześnie upoważniony do przyjmowania passażerów.

Do okręgu doręczań urzędu pocztowego w Pogórskiej Woli przydziela się następujące gminy: Skrzyszow z Wolą i Ładną, Łęki górne z Wytrzaskami. Węgielnicą i Rzekami, Machowa, Pogórska Wola z Piskiem, Piaskami i Zbiegówką, Wałki z Jodłówką, Zdary i Schynwald.

Odległość wynosi między Pogórską Wolą i Tarnowem $1^{7}/_{10}$ mil, a pomiędzy Pogórską Wolą i Pilznem $1^{3}/_{10}$ mil, wedle tejże mają być pobierane należytości od podróżujących z i do Pogórskiej Woli.

Czas ekspedyowania przy urzędzie pocztowym w Pogórskiej Woli ustanawia się na minut pięć.

Z powodu zaprowadzenia urzędu pocztowego w Pogórskiej Woli zmienia się porządek obiegania jazd osobowych pomiędzy Tarnowem i Sanokiem w sposób następujący:

Z Tarnowa	3 g. 35 m.	po połud.
w Pogórskiej Woli	4 „ 55 „	„
z Pogórskiej Woli	5 „ — „	„
w Pilznie	6 „ 10 „	„
z Pilzna	6 „ — „	„
w Brzostku	7 „ 55 „	„
z Brzostka	8 „ — „	„
w Kołaczycach	9 „ 10 „	wieczór
z Kołaczyc	9 „ 15 „	„
w Jaśle	10 „ 20 „	„ (Kolacya)
z Jasła	11 „ — „	„
w Krośnie	I „ 30 „	rano
z Krosna	I „ 40 „	„
w Miejscu	II „ 20 „	„
z Miejsca	II „ 30 „	„
w Rymanowie	III „ 25 „	„
z Rymanowa	III „ 35 „	„
w Zarszynie	IV „ 35 „	„
z Zarszyna	IV „ 40 „	„
w Sanoku	VI „ 10 „	„

Odchodzi z Tarnowa po przybyciu pociągu Nr. 3 z Krakowa.

Z Sanoka	5 g. — m.	po poł.
w Zarszynie	6 „ 30 „	„
z Zarszyna	6 „ 35 „	„
w Rymanowie	7 „ 35 „	„
z Rymanowa	7 „ 45 „	„
w Miejscu	8 „ 40 „	wieczór
z Miejsca	8 „ 50 „	„
w Krośnie	9 „ 30 „	„
z Krosna	9 „ 40 „	„
w Jaśle	12 „ 10 „	w nocy (Kolacya)
z Jasła	12 „ 40 „	„
w Kołaczycach	1 „ 45 „	„
z Kołaczyc	I „ 50 „	„
w Brzostku	III „ — „	rano
z Brzostka	III „ 5 „	„
w Pilznie	IV „ 50 „	„ (Śniadanie)
z Pilzna	V „ 20 „	„
w Pogórskiej Woli	VI „ 20 „	„
z Pogórskiej Woli	VI „ 25 „	„
w Tarnowie	VII „ 45 „	„

Odchodzi ze Sanoka po przybyciu poczty od pociągu Nr. 5. z Przemyśla; z Pilzna zaś po przybyciu jazdy posłańczej z Dembicy.

Przyłącza się w Jaśle do jazdy osobowej do Nowego Sącza.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Lwów dnia 12. Listopada 1874.

Kundmachung.

Z 25.017. Mit 1. Dezember 1874 wird in Pogórska Wola, Bezirk Tarnow, ein Postamt in Wirksamkeit treten, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste so wie mit dem Geldanweisungsgeschäfte befassen wird.

Das Postamt Pogórska Wola erhält seine Verbindung mittelst der täglichen Personenfahrten, welche zwischen Tarnow und Sanok verkehren und wird gleichzeitig zur Aufnahme von Passagieren ermächtigt.

Zum Bestellungsbezirke des Postamtes Pogórska Wola werden die nachfolgenden Gemeinden einverleibt:

Skrzyszow mit Wola und Ładna, Łęki górne mit Wytrzaska, Węgielnica und Rzeki, Machowa, Pogórska Wola mit Piske, Piaski und Zbiegówka, Wałki mit Jodłówka Zdary und Szynwald.

Die Entfernung zwischen Pogórska Wola und Tarnow beträgt $1^{7}/_{10}$ Meile, und zwischen Pogórska Wola und Pilzno $1^{3}/_{10}$ Meile, wornach die Passagiersgebühren für Reisende von und nach Pogórska Wola einzuheben sind

Die Expeditionszeit bei dem Postamte Pogórska Wola wird auf 5 Minuten festgesetzt.

Aus Anlaß der Activirung des Postamtes Pogórska Wola wird die Coursordnung der Personenfahrten Tarnow - Sanok nachstehends geändert:

Von Tarnow	3 U. 35 M.	NM.
in Pogórska Wola	4 „ 55 „	„
von Pogórska Wola	5 „ — „	„
in Pilzno	6 „ — „	„
von Pilzno	6 „ 10 „	„
in Brzostek	7 „ 55 „	„
von Brzostek	8 „ — „	„
in Kołaczyce	9 „ 10 „	Abends
von Kołaczyce	9 „ 15 „	„
in Jasło	10 „ 20 „	„ [Nachtmal].
von Jasło	11 „ — „	„
in Krosno	I „ 30 „	Früh
von Krosno	I „ 40 „	„
in Miejsce	II 20 „	„
von Miejsce	II „ 30 „	„
in Rymanow	III „ 25 „	„
von Rymanow	III „ 35 „	„
in Zarszyn	IV „ 35 „	„
von Zarszyn	IV „ 40 „	„
in Sanok	VI „ 10 „	„

Geht ab von Tarnow nach Ankunft des Zuges Nr. 3 aus Krakau.

Von Sanok	5 U. — M.	NM.
in Zarszyn	6 „ 30 „	„
von Zarszyn	6 „ 35 „	„
in Rymanów	7 „ 35 „	„
von Rymanów	7 „ 45 „	„
in Miejsce	8 „ 40 „	Abends
von Miejsce	8 „ 50 „	„
in Krosno	9 „ 30 „	„
von Krosno	9 „ 40 „	„
in Jasło	12 „ 10 „	Nachts [Nachtmal]
von Jasło	12 „ 40 „	„
in Kołaczyce	1 „ 45 „	„
von Kołaczyce	1 „ 50 „	„
in Brzostek	III „ — „	Früh
von Brzostek	III „ 5 „	„
in Pilzno	IV „ 50 „	„ [Frühstück]
von Pilzno	V „ 20 „	„
in Pogórska Wola	VI „ 20 „	„
von Pogórska Wola	VI „ 25 „	„
in Tarnow	VII „ 45 „	„

Geht ab von Sanok nach Ankunft der Post vom Zuge Nr. 5 aus Przemyśl und von Pilzno nach Ankunft der Botenfahrt aus Dembica.

Influirt in Jasło zu der Personenfahrt nach Neusandec.

Was hiemit zur öffentlichen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg am 12. November 1874.

(4079 2—3) **Edikt.**

Z. 7539/civ. Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes Kenty wird kundgemacht, daß behufs Hereinbringung der dem Johann Iwan vom Adalbert und Anna Wojtyła zugesprochenen Wechselsumme pr. 63 fl. 56 kr ö. W s. NG. die öffentliche Feilbietung der den Eheleuten Adalbert und Anna Wojtyła gehörigen in Czaniec sub Nr. 74. gelegenen Realität, in drei Terminen, und zwar: am 21. Dezember 1874 18. Jänner 1875, und am 1. Februar 1875, jedesmal um 10 Uhr Vormittags beim k. k. Bezirksgerichte in Kenty wird abgehalten werden und daß bei den ersten 2 Terminen die gedachte Realität nur um den Schätzungspreis pr. 1233 fl. 20 kr. oder um einen höheren Preis, beim 3ten Termine aber um was immer für einen Preis auch unter dem Schätzungswerthe wird verkauft werden

Dsr Hypotekarauszug, das Schätzungs-Protokoll, und die Lizitations-Bedingungen können in der Registratur des k. k Bezirksgerichtes Kenty und der Ausweis der Steuern bei dem k. k. Steueramte in Biała eingesehen werden.

Hievon werden alle Interessenten u. z. die Bekannten zu eigenen Händen, die Unbekannten aber, welche irgend welche Rechte zu der in Rede stehenden Realität erworben hätten, so wie diejenigen, denen der Lizitationsbescheid nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnte, zu Händen dss Curators H. Adv. Dr. Gustaw Nowak in Oświęcim in Kenntnis gesetzt.

K. k. Bezirksgericht.

Kenty am 7. November 1874.

(4229 2—3) **Konkurs**

L. 59/pr. na posadę adjunkta przy c. k. Dyrekcyi zakładu karnego dla mężczyzn we Lwowie, z roczną płacą XItej klasy rangi.

Z tą posadą połączony jest dodatek na pomieszkanie w kwocie 120 zł. rocznie, tudzież deputat trzech sągów twardego i jednego miękkiego drzewa opałowego, nareszcie dwanaście funtów świec stearynowych.

Ubiegający się o tę posadę mają udowodnić dokładne wykształcenie w rachunkowości, w koncepcie i w manipulacyi kancelaryjnej.

Podania własnoręcznie pisane mają być przedłożone do dnia 14. Grudnia 1874 podpisanej dyrekcyi.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn.

Lwów, dnia 26 Listopada 1874.

(4226 2—3) **Lizitations-Ankündigung.**

Z. 22.880. Mit Bezug auf die Kundmachung der hohen k. k. Finanz-Landes-Direction in Lemberg vom 29. August 1874 Zahl 37.969 wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß im Zwecke der Verpachtung des Mautertrages pro 1875 an der Weg- und Brückenmautstation in Izdebnik mit dem Ausrufspreise von 610 fl. und an der Wegmautstation in Biertowice, bei welcher die Einhebung der Brückenmautgebühr mit 31. Dezember 1874 ausgelassen und vom 1. Jänner 1875 an nur die Wegmauteinhebung für zwei Meilen belassen wird, mit dem Ausrufspreise von 810 fl., am 7., dann 9. Dezember 1874 um 8 Uhr Vor- bis 2 Uhr Nachmittags eine neuerliche Concurrenz-Verhandlung mittelst schriftlicher Offerten und mündlicher Anbote abgehalten werden wird, und zwar: am 7. Dezember die mündliche Licitation bezüglich der einzelnen Stationen und am 9. Dezember 1874 die mündliche Concretal-Licitation auf beide Stationen. Schriftliche Offerten auf einzelne Stationen oder für beide, müssen, belegt mit dem 10-percentigen Vadium spätestens bis 6. Dezember 1874 2 Uhr Nachm. bei dem k. k. Finanz-Bezirks-Direktions-Vorstande überreicht werden, und werden erst nach dem Abschlusse der mündlichen Versteigerung für die Complexe am 9. Dezember 1874 eröffnet werden.

K. k. Finanz-Bezirks-Direktion.

Krakau den 17. November 1874.

(4147 3—3) **Edykt.**

L. 21.700. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski, w skutek prośby Ettli Rapaport, zezwala na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem zagubionego wekslu z daty: Lisko dnia 21. Maja 1873. przez Simche Rapaporta akceptowanego, na Ettlę Rapaport pod dniem 2. Września 1874. żyrowanego, i wzywa edyktem posiadacza tego wekslu, aby takowy w dniach 45 od dnia, w którym edykt niniejszy po raz pierwszy w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej zamieszczony będzie, tutejszemu Sądowi przedłożył, ileże po upływie wyznaczonego terminu, weksel powyższy, na żądanie Ettli Rapaport za umorzony uznany zostanie.

Tarnów dnia 12. Listopada 1874.

(4220 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 796/R. s. o. Wskutek rozporządzenia wysokiej Rady szkolnej krajowej z dnia 29. Sierpnia 1874. l. 8829 i 10. Października 1874. l. 10.985 rozpisuje się konkurs celem obsadzenia następujących posad nauczycielskich etatowych przy szkołach ludowych w okręgu szkolnym Sanockim.

1. Przy szkole pospolitej o czterech nauczycielach w Dynowie (pow. Brzozów)
   a. posada kierującego nauczyciela z wolnem pomieszkaniem, roczną płacą 350 zł. — tudzież 50 zł. w. a za kierownictwo.
   b. posada drugiego nauczyciela z roczną płacą 350 zł. w. a.
   c. dwie posady dla 2 młodszych nauczycieli z roczną płacą po 210 zł. wal. austr.
2. I takich samych posad przy szkole czteroklasowej w Lisku.
3 Przy szkole pospolitej etatowej o dwóch nauczycielach lub o jednym nauczycielu i jednej nauczycielce w Zarszynie (pow. Sanocki)
   a. posada kierującego nauczyciela z wolnem pomieszkaniem, roczną płacą 300 zł. w. a. tudzież 50 zł. w. a. rocznie jako wynagrodzenie za kierownictwo,
   b. posada drugiego nauczyciela lub nauczycielki z roczną płacą 300 zł. wal. austr.
4. Przy szkole etatowej pospolitej w Ustrzykach dolnych (pow. Lisko)
   posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 300 zł.
5. Przy szkole etatowej pospolitej w Lutowiskach (pow. Lisko)
   posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płaca 300 zł.
6. Przy szkole filialnej pospolitej w Milczy (pow. Sanok) w związku ze szkołą etatową w Rymanowie
   posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 250 zł.
7. Przy szkole etatowej pospolitej w Nowosielcach gniewosz (pow. Sanok)
   posada nanczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 300 zł.
8. Przy szkole etatowej pospolitej w Odrzechowy (pow. Sanok)
   posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 300 zł,
9. Przy szkole etatowej pospolitej w Przysietnicy (pow. Brzozów)
   posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 300 zł.

Kandydaci o którąbądź z powyż wymienionych posad mają prośby swoje zaopatrzone w przepisane świadectwa do tutejszej Rady szkolnej okręgowej — a jeżeli w służbie nauczycielskiej zostają — za po średnictwem swych przełożonych i dotyczącej c. k. Rady szkolnej okręgowej wnieśc w przeciągu sześciu tygodni licząc od pierwszego umieszczenia niniejszego konkursu w urzędowej gazecie lwowskiej.

Z Rady szkolnej okręgowej.

Sanok, 9. Listopada 1874.

(4208 3—3) **Konkurs.**

L. 26.320. Posada kontrolora kasowego i posada kontrolora pocztowego we Lwowie z pensyą IX. klasy rangi, za kaucyą w ilości jednorocznej pensyi

Posada ekspedienta pocztowego w Kranzbergu za kontraktem i kaucyą w kwocie 200 zł.

Płaca roczną 150 zł. ryczałt kancelaryjny 40 zł. i wynagrodzenie rocznych 400 zł. za utrzymanie połączenia z dworcem kolei tego nazwiska.

Podania należy wnieść w przeciągu trzech tygodni do Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Posada ekspedyenta pocztowego w Zadwórzu za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 300 zł. roczne wynagrodzenie 300 zł., ryczałt kancelaryjny 80 zł. i ryczałt posłańczy rocznych 400 zł. za utrzymywanie jazd do dworca kolei,

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie. Lwów, 25 Listopada 1874.

(4219 3—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 12.542. C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie, podaje niniejszem do wiadomości, iż celem zaspokojenia należytości wekslowej p. Markusa Buksbauma w kwocie 72 zł. w. a. z pn. dozwolona uchwałą c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 14. Listopada 1873. L. 27.794 przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. d, 5 w Górce położonej, z domu murowanego, połowy stodoły i gruntu 7 morgów 652 kw. sąż. składającej się, w trzech terminach: dnia 17. Grudnia 1874. 21. Stycznia i 25. Lutego 1875. każdego razu o godzinie 10. przed południem w sali zwykłych posiedzeń tegoż Sądu się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1850 zł. w. a. — Wadyum zaś wynosi 185 zł. w. a

Dalsze warunki licytacyi oraz akt opisania i oszacowenia w tutejszym Sądzie przejrzane być mogą.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, 7. Listopada 1874.

(4197 3—3) **Obwieszczenie.**

c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu dla Galicyi.

L. 51.919. Zakupno liści tytoniowych, w r. 1874 w Galicyi zebranych, rozpocznie się dnia 1. Grudnia 1874 i odbywać się będzie przy zarządzie wykupna tytoniu w Jagielnicy, począwszy od 1. Grudnia 1874, aż do 29. Stycznia 1875 r., przy zarządzie zaś wykupna tytoniu w Manasterzyskach tylko do ostatniego Grudnia 1874, a przy zarządzie wykupna tytoniu w Zabłotowie, aż do 13. Lutego 1875. Prócz tego odbędzie się zakupno liści tytoniowych, w roku 1874 na Bukowinie zebranych, przez osobną komisyę w Radowcach i w Łużanach, i to: w pierwszem miejscu od 1. do 15. Grudnia 1874, w ostatnim zaś od 19. Grudnia 1874 do 15. Stycznia 1875.

Oświadczenie do uprawy tytoniu na rok 1875 należy najdalej do końca Marca 1875 wnieść, i oraz grunta do uprawy do tytoniu przeznaczone według obwieszczenia z dnia 3. Października 1865 do l. 31.912 wymienić.

Te oświadczenia mogą być wniesione, podczas wykupna przy magazynach dla wykupna tytoniu i wogóle u komisarzów straży finansowej.

Oświadczenia wniesione po upływie terminu, lub których grunt do uprawy tytoniu przeznaczony, według obwieszczenia należycie oznaczonym nie jest, będą odrzucone.

Na przestrzeniach gruntu poniżej dwieście kwadratowych sążni, nie będzie się udzielać pozwolenia do uprawy. Gminy, które nie uprawiają najmniej pięć morgów, nie zostaną przypuszczone do uprawy tytoniu.

Ci, którzy bez otrzymanego pozwolenia uprawiają tytoń, albo którzy większe płaszczyzny tytoniem zasadzają, jak wyrażono w pozwoleniu, lub też inny gatunek tytoniu sadzą jak ten, na który pozwolenie opiewa, albo nakoniec którzy całego na pozwoleniu objętego gruntu bez usprawiedliwiającej przyczyny nie zasadzają, mają się nagany według istniejących praw, a podług okoliczności, utraty pozwolenia do dalszego sadzenia tytoniu, obawiać.

Co do cen wykupna na rok 1874/75, wynagrodzenia odstawienia, tudzież co do postępowania mającego się zachować przy wykupnie, odseła się do obwieszczenia z d. 22. Listopada 1872 do l. 54.128.

Lwów dnia 19. Listopada 1874.

Kundmachung

der k, k. Finanz-Landes-Direction für Galizien.

Z 51.919. Die Einlösung der im Jahre 1874 in Galizien gefechsten Tabakblätter wird mit 1. December 1874 beginnen, und von diesem Zeitpunite angefangen bei dem Tabak-Einlösamte in Jagielnica bis 29. Jänner 1875, bei dem Tabak-Einlösamte in Manasterzyska blos bis letzten December 1874, und bei dem Einlösamte in Zabłotow bis 13. Februar 1875 stattfinden. Nebstbei wird die Einlösung der in der Bukowina im Jahre 1874 eingefechsten Tabakblätter von besonderen Tabak-Einlös-Commissionen, und zwar in Radautz und Lużan, und zwar bei der Ersteren vom 1. bis 15. December 1874, bei der Letzteren vom 19. December 1874 bis 15. Jänner 1875 stattfinden.

Die Erklärungen zum Tabakbau für das Jahr 1875 sind bis längstens Ende März 1875 zu überreichen, und darin nach der Kundmachung vom 3. October 1865 Z. 31.912 die dem Tabakbau zu widmenden Grundflächen zu bezeichnen.

Sie können während der Dauer der Einlösung bei dem Einlösmagazine und überhaupt bei den Finanzwach-Commissären eingebracht werden.

Erklärungen, welche nach dem obigen Termine vorkommen, oder in denen die Bau-Area nach der bezogenen Kundmachung nicht gehörig bezeichnet ist, werden zurückgewiesen werden.

Auf Grundflächen unter Zweihundert Quadrat-Klaftern werden Anbau-Bewilligungen nicht ertheilt, so wie auch Gemeinden, welche nicht wenigstens fünf Joch mit Tabak bestellen, zum Tabakbau nicht zugelassen werden.

Diejenigen, welche ohne erhaltener Bewilligung anbauen oder größeren Grundflächen mit Tabak bestellen, als in der Bewilligung ausgedrückt ist, oder eine andere Gattung Tabak bauen als jene, auf welche die Bewilligung lautet, oder endlich Jene, welche ungerechtfertigt nnter der licencirten Tabakbau-Area zurückbleiben, haben die Ahndung nach den bestehenden Gesetzen, nach Umständen die Entziehung der Anbaubewilligung zu gewärtigen.

Bezüglich der Einlöspreise für das Jahr 1874/1875, der Frachtvergütung, dann in Absicht auf das bei der Einlösung einzuhaltende Verfahren, wird auf die gedruckte Kundmachung vom 22. November 1872 Zahl 54.128 gewiesen.

Lemberg, am 19. November 1874.

ОБВѢЩЕНЬЕ

ц. к. финансовой Дирекцїи краевой длѧ Галицїи.

Ч. 51.919. Выкȣпно тютюневого въ 1874 г. въ Галицїин зебраного листа, розпочнетъ сѧ дня 1. Декемврїѧ 1874 г. и ôтбȣвати сѧ бȣдетъ ôтъ того часȣ въ зарѧдѣ закȣпна тютюнȣ въ Ягильници ажъ до 29. Янȣарїѧ 1875 г., а въ зарѧдѣ закȣпна тютюнȣ въ МонастерискаХъ тôлько до 31. Декемврїѧ 1874 г., а въ зарѧдѣ закȣпна тютюнȣ въ Заблотовѣ ажъ до 13. Феврȣарѧ 1875 г.; кромѣ того ôтбȣдетъ сѧ выкȣпио тютюневого, въ 1874 г. на Бȣковинѣ зôбраного листа, черезъ особнȣю комисїю до закȣпна тютюнȣ въ РадовцаХъ и въ ЛȣжанаХъ, и то въ первомъ мѣстци ôтъ 1. до 15. Декемврїѧ 1874, а въ остатномъ ôтъ 19. Декемврїѧ 1874 до 15. Янȣарѧ 1875.

Освѣдченьѧ взглѧдомъ оуправленьѧ тютюнȣ на годъ 1875, маютъ сѧ найдальше до кôнца Марта 1875 надослати, и въ ниХже грȣнта до оуправленьѧ тютюнȣ призначенїи ведлѧ обвѣщеньѧ зъ днѧ 3. Паздерника 1865 рокȣ ч. 31.912 означити.

Они могȣтъ пôдчасъ треваньѧ закȣпна оу магазинôвъ призначиХъ длѧ выкȣпна, а загально оу комисарѧ финансовой стражи быти внесеными.

Освѣдченьѧ, которїи по вспôмненôмъ речинци подадȣтъ сѧ, або въ которыХъ грȣнтъ до оуправленьѧ тютюнȣ призначеный ведлѧ обвѣщеньѧ належито не означитъ сѧ, не бȣдȣтъ оувзглѧднеными.

На просторонаХъ низше двѣста квадратовыХъ сажней, позволеньѧ ко садженью тютюнȣ не бȣдȣтъ оудѣленїи, ꙗко и тїи громады, котори найменше пѧть моргôвъ тютюномъ не насаджаютъ, ко оуправленью тютюнȣ не бȣдȣтъ припȣщеными.

Тїи, которїи не отримавши позволеньѧ, тютюнъ садѧтъ, или бôльшїи простороны тютюномъ оуправлѧютъ, нежели въ позволѣнью выражено есть, або инный родъ тютюнȣ садѧтъ, ꙗкъ той, на которїи позволенье опѣваетъ, або которїи цѣлый грȣнтъ въ позволѣнью содерженый не оусправедлививши сѧ не засаджаютъ, маютъ сѧ оукараньѧ ведлѧ сȣществȣющиХъ предписôвъ, а до околичности оутратȣ позволѣньѧ до дальшого садженьѧ тютюнȣ обавлѧти.

Относно цѣнъ выкȣпиа за рôкъ 1874/1875, вынадгородженьѧ за ôтставленье, ꙗко и со взглѧдȣ на постȣпованье маючое сѧ при выкȣпнѣ заХовати, оуказȣе сѧ на обвѣщенье зъ диѧ 22. Листопада 1872 г. ч. 54.128.

Львôвъ днѧ 19. Листопада 1874.

(4107 2—3) **Edikt.**

Z. 59862. Von Seiten des Lemberger k. k. Landes als Handels Gerichtes wird über Ansuchen der Sime Samueli der Inhaber des angeblich in Verlust gerathenen in Lemberg den 7. Februar 1871 von Leokadja Seja ausgestellten, am 16. Juni 1871 zahlbaren, von Josef Klein & Cmp. akzeptirten von Leocadja Seja an die Ordre der Sime Samueli girirten Wechsels über 500 fl. ö W. aufgefordert, diesen Wechsel binnen 45 Tagen von der dritten Einschaltung dieses Ediktes in der Lemberger Zeitung an gerechnet, um so gewisser hiergerichts vorzulegen, und sein Recht zum Besitze desselben darzuthun, als sonst solcher nach Ablauf der obigen Frist über weiteres Begehren der interessirten Partei für amortifirt erklärt werden wird. - Für die angeblich dem Aufenthalte nach unbekannten Wechselakzeptanten Josef Klein & Cmp. wird ein Curator in Person des Landesadvokaten Dr. Kuczkiewicz mit Substituirung des Landesadvokaten Dr. Przesmycki bestellt, und hievon die genannten Curanden mittelst desselben Ediktes verständigt

Lemberg, am 31. Oktober 1874.

(4012 3—3) **Kundmachung.**

Z. 13.360/2336. Von Seite des k. k. Ackerbau-Ministeriums wird bekannt gegeben, daß die nachbenannten Pepiniere-Hengste gegen nachbezeichneten Sprung-Taxen während der Deckperiode 1875 zur Belegung von Privatstuten werden zugelassen werden, und zwar:

Im k. k. Staats-Gestüte Radautz.

Outremer, Braun geboren 1867 von Vermoth aus der Ouverture von Tipple Cider oder Silvio deckt Vollblutstuten zu 40 fl.

Halbblutstuten zu 20 fl.
H-fiz Original-Araber deckt zu 20 fl.
Mustapha „ „ „ „ 20 „
Hafiz I. araber Vollblut „ „ 10 „
Dahoman IV. araber Vollblut deckt zu 20 fl.
Dahoman III. „ Halbblut „ „ 10 fl.
Schagya II. „ „ „ „ 15 fl.
Schagya III: „ „ „ „ 15 fl.
Gazlan „ „ „ „ 10 fl.
Delaville anglo Normänner „ „ 10 fl.
Nec plus ultra anglo Normänner „ „ 10 fl.
Orgon „ „ „ „ 10 fl.
Cenerie „ „ „ „ 10 fl
Favory II. Lippitzaner Raze deckt zu 10 fl.
Young England Norfolk Traber-Race deckt zu 15 fl.

Die Anmeldung von Stuten zu den einzelnen Deckhengsten wolle bis zum Eintritte der Sprungzeit bei der Gestüts-Direction eingebracht werden.

Die Unterkunft der Stuten wird im Gestüte unentgeltlich besorgt, die Fourage nach den Durchschnittsmarktpreisen berechnet.

Außer dem Sprunggelde sind für jede Stute 5 fl. für die Mannschaft des Gestütes zu erlegen.

Die Wartung der Stuten muß durch eigene Leute besorgt werden.

Alle sonst etwa erwünschten weiteren Auskünfte werden durch die Gestüts-Direction bereitwilligst ertheilt.

Wien, im November 1874.

Von der k. k. Ackerbau-Ministerium.

Doniesienia prywatne.

Bank krajowy galicyjski

w likwidacyi

podaje do wiadomości pp. akcyonaryuszów, że uchwałą nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcyonaryuszów z dnia 24. Listopada 1874 r. postanowionem zostało wypłacić na każdą w obiegu będącą akcyę Banku krajowego zł. 5 45 ct. jako z rozdziału majątku Towarzystwa przypadającą kwotę — po odbiór której pp. akcyonaryusze za złożeniem numerycznie skonsygnowanych akcyj (kwitów interymalnych) zgłosić się zechcą do

Galicyjskiego Banku kredytowego
we Lwowie, ulica Wałowa 4.

[4228 2—2] **Likwidatorowie.**

(4238 1—3) **Ogłoszenie.**

Rozpisuje się licytacyę przez oferty, na dostawę szpitalowi powszechnemu we Lwowie w r. 1875 następujących przedmiotów, z oznaczeniem w przybliżeniu ilości rocznie.

1. Mięsa wołowego, cielęcego i baraniego (w właściwej porze) funtów 140.000
2. Mąki pszennej Nr. 1, 2, i 4 funtów 47.000
3. Mąki kukurudzianej fnt. . 8.000
4. Grysiku funtów . . 13.000
5. Krup krakowskich — hreczanych, jęczmiennych, drobnych, jaglanych, perłowych funtów 64.000
6. Fasoli średniej i grochu żółtego funtów . . . 11.000
7. Kminu fnt. 200
8. Soli fnt. 14.000
9. Cukru fnt. 5.000
10. Kawy fnt. 2.300
11. Ryżu fnt. 11.000
12. Powideł ze śliwek fnt. . 4.600
13. Śliwek suszonych fnt. . 7.500
14. Cytryn sztuk 1.000
15. Wina węgierskiego czerwonego i białego wiader . 100
16. Mydła zwyczajnego fnt. . 2.000
17. Świec łojowych fnt . . . 150
18. Nafty niezapalnej w $1/3$ części żółtej — a w $2/3$ częściach białej fnt. 9.000

Wszystkie te przedmioty mają być dostawione w najlepszych gatunkach. — Mięso codziennie w oznaczonych ilościach, — inne zaś w miarę zażądania i w ilościach oznaczonych przez zarząd szpitala.

Mięso całemi ćwierciami, z polędwicami, bez kolan i szpądru.

Oferty przyjmowane będą, albo na wszystkie przedmioty razem, albo na niektóre tylko, a nawet na pojedyncze.

Oferty opieczętowane, z napisem na jakie przedmioty i z dołączeniem wadyum 5% od całej dostawy, składać należy do rąk Dyrekcyi szpitala do dnia 6. Grudnia 1874, w dniu zaś 7. Grudnia 1874, o godzinie 10 rano otworzone zostaną w kancelaryi Dyrekcyi w obec komisyi administracyjnej.

Objaśnienia na żądanie udzielać będzie zarząd szpitala, gdzie bliższe warunki przejrzeć można.

Z Dyrekcyi szpitalu powszechnego.
Lwów dnia 27. Listopada 1874

Nowo otworzony

Handel towarów korzennych

S. RUDNICKA

w Kałuszu

przy ulicy Zamkowej,

poleca swój obficie zaopatrzony

skład towarów korzennych i kolonialnych,

WIN

krajowych i zagranicznych,

delikatesów,

HERBAT

chińsko-rosyjskich,

RUMÓW, PORTERÓW.

PAPIERÓW i wszelkich przyborów do pisania.

Zapewniając jak najrzetelniejszą usługę.

(4099 6—6)

4227 (1—3)

Ogłoszenie.

L. 3613. W domu pod liczbą 116 w Nowym Sączu położonym, dawniej Foltyńskiego, obecnie p. Karola Kwoki własnym, znalezione zostały na dniu 3go września 1874 pieniądze ukryte w przymurku kominowym na strychu niewiadomego właściciela.

Pieniądze te złożone są w skarbcu tutejszo-miejskim.

W myśl §. 397, a względnie §. 390, 391 i 392 kod. cyw. podaje się to ogłoszenie do publicznej wiadomości z nadmienieniem, że jeżeli w przeciągu roku, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w gazecie urzędowej, nikt się nie upomni prawnie o znalezione pieniądze, zarządzone będzie postępowanie według §. 392 i 399 kod. cyw. i odnoszącego się do tych to §§. najwyższego postanowienia z dnia 31go Marca 1846. r.

Magistrat kr. miasta Nowego Sącza dnia 16. Listopada 1874.

Teodora Koritschonera

Skład fabryczny towarów modnych i lnianych

„zum Herrnhuter“

en gros & en detail.

Przewyższa co do taniości

wszystkie podobne składy sprzedające

po 27 ct.

Mariahilferstrasse 71 a

w Hotelu Kummera.

Obficie zaopatrzony Skład

najwyborniejszych i najnowszych towarów po najtańszych stałych cenach fabrycznych.

Materye na suknie wattmoll i peruvienne we wszystkich kolorach, bareże, peupliny, grenadyny i rypsy, kretony, perkale, batysty, cycy na meble, piki, żakonety, brylantyny, najnowsze wzory w trwałych kolorach, płótna z przędzy, rumburskie płótna, $3/4$ i $10/4$ płótna na pościele, angielski schirting, chiffon, firanki koronkowe, materye na pościel, nankiny białe, żółte i różowe, ręczniki czysto lniane, lniane i bawełniane gradle, $6/4$ $8/4$ i $10/4$ obrusy i serwety, białe i kolorowe sznureczkowe pikiety, niebieskie i kolorowe barchany, chusteczki lniane i batystowe, pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawatki, kobierce, garnitury wełniane i rypsowe na łóżka bielizna, kaftaniki sukienne, bajadery jedwabne, aksamitowe itp. wełniane koszule trykotowe.

Wielki skład lustryn czarnych i kolorowych rozmaitej jakości.

Wzory przesyła się gratis i franko; wysyłki na prowincyę za pobraniem pocztowem.

(4252 1—9)

(3016

Ważne.

Handel towarów kolonialnych,

win, herbaty, owoców i wszelkich łakoci

F. W. Królikowskiego

we Lwowie

rozseła towary kupione za gotówkę najmniej 50 złr. w. a. wynoszącą, nie rachując w to cukru, ***na koszt własny do każdej stacyi kolei*** galicyjskich, dając tym sposobem możność zaopatrzenia się w towar tylko doborowej jakości, po cenach czysto sklepowych, ***nie liczy*** bowiem w tym razie i ***opakowania.***

(4239 2—3)

Księgarnia

Seyfartha i Czaykowskiego

we Lwowie Rynek l. 26, poleca następ. **nowości:**

Beanlieu-Leroy Paweł, Praca kobiet w XIX. wieku zł. 1.50. — ***Dzieduszycka Anast.,*** Kilka myśli o wychowaniu i wykształceniu niewiast naszych (wyd. II.) zł. 2.25. — ***Flammarion Kamil.*** Bóg w przyrodzie zł. 2 75. — ***Fudakowski*** Herman Dr, Chemia lekarska tom I. opr., zł. 2.50. — ***Leszczyc Kazimierz,*** Joanna i Giovanina, Wspomnienie z Palermo zł. 1. — ***Lignori Alfons,*** Sposób ciągłego obcowania z Bogiem 30 ct. — ***Orłowski Jan.*** Ważność lasów, oraz sposoby ich zachowania i zagospodarowania 55 ct. — ***Prus Bolesław,*** Kłopoty babuni (szkic humorystyczny) zł. 1 75. — ***Śniegocki A.,*** Uprawa i użytkowanie lucerny 85 ct. — ***Stan moralny*** społeczeństwa naszego 55 ct. ***Wojcicki K W.,*** Z dawnych dziejów i wspomnień naszego stulecia 2 zł. — ***Zdanowicz*** Al., ***Rys dziejów literatury polskiej*** tom I za I. II. zł. 9.15. — ***Znakomitość,*** Nowella oryg. napisana 1 zł.

C. k. uprzywilejowany galicyjski

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY we Lwowie

wydaje

6% LISTY HIPOTECZNE

które są jak najwłaściwsze do lokowania kapitałów.

Listy hipoteczne mogą według prawa z dnia 2go lipca 1868 D. P. XXXVIII nr. 93. być użyte na lokowanie kapitałów funduszowych, na lokowanie kapitałów zakładów publicznych, pod nadzorem rządu stojących, na lokowanie kapitałów pupilarnych, fideikomisowych i depozytowych, tudzież w skutek najwyższego postanowienia z dnia 17go grudnia 1870 na zabezpieczenie kaucyi małżeńskich wojskowych, a po kursie giełdowym na kaucye służbowe i wadya.

Ogólna suma w obiegu będących listów hipotecznych nie może w żadnym razie przenosić sumy równoczesnych wierzytelności hipotecznych i nie może być wyższą nad dwudziestokrotną sumę kapitału akcyjnego rzeczywiście wpłaconego.

Kupony płatne dnia 1go marca i 1go września każdego roku, jakoteż listy hipoteczne wylosowane dnia 28go lutego każdego roku, z których jedne i drugie nieulegają żadnemu opodatkowaniu wypłacają bez wszelkiego strącenia:

we LWOWIE, główna kasa Banku hipotecznego i Filie tegoż w KRAKOWIE, CZERNIOWCACH i TARNOPOLU;
w WIEDNIU, kantor wymiany bankowy niższo-austr. Towarzystwa eskont. i Union-Bank;
w PRADZE Czeski Union-Bank i Ziwnosteńska Banka pro Czechy a Moravu.
w LINCU Bank dla Górnej Austryi i Salzburga.
w BERNIE c. k. uprzyw. morawski Bank dla przemysłu i handlu; i Bank Berneński.
w BERLINIE pp. Meyer et Comp.
w WARSZAWIE p. Leon Epstein. (3420 5—?)
w GRAZU p. Józ. Th. Gemeiner et Comp.

Ces. król. uprz. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

wydaje we **Lwowie** i przez Filie w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu od dnia 15. Czerwca 1874

ASYGNACYE KASOWE

5 procentowe płatne w 14 dni po wypowiedzeniu
5½ „ „ „ 45 „
6 „ „ „ 90 „

Wszystkie asygnaty kasowe **przed 15. Czerwca 1874** w obieg puszczone, będą oprocentowane niezmiennie w myśl ogłoszenia z dnia 14. Lutego 1874.

Lwów, dnia 25. Czerwca 1874.

(3421 9) **Dyrekcya.**

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.